№ 218. Łódź, Niedziela 10 sierpnia 1919 r. Rok II.

GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

PRENUMERATA:

Miesięcznie Mk. 5.50. Kwartalnie Mk. 16.50. Za odnoszenie dopłaca się 50 fen. miesięcznie.

Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 6.50. Kwartalnie 19.50.

Cena numeru pojedyńczego 30 fen.

Redakcja i Administracja w Łodzi: Piotrkowska 106. Telefon 199.

Telefon w Warszawie 609.

OGŁOSZENIA:

Zwyczajne: 75 fen. za wiersz petitowy jednoszpaltowy (na stronie sześć szpalt).
Drobne: 12 fen. za wyraz, najmniej 1.20 Mk.
Nadesłane: przed tekstem 2.50 Mk., w tekście 3 Mk., po tekście 1.80 fen. za wiersz petitowy (str. 4 szp.)
Nekrologi: 1.25 Mk. za wiersz petitowy (str. 4 szp.)

Ruch towarowy z Niemcami

według przepisów traktatu pokojowego.

—x—

Wobec podjęcia na nowo ruchu handlowego z Niemcami nie dzieli nas już wielka przestrzeń czasu od chwili, w której ruch ten stosować się będzie do przepisów traktatu pokojowego. Tymczasem jest on uwarunkowany przepisami w porozumieniu wzgl. bez porozumienia wzajemnego przez władze polskie i niemieckie. Położenie jest stąd proste i obfituje w rozmaite trudności. Gdy po ratyfikacji traktatu pokojowego przez 3 główne mocarstwa koalicyjne przepisy traktatowe pozyskają moc obowiązującą, regulację ruchu handlowego opierać się będzie na innych podstawach. Układając się dotychczas z Niemcami w kwestjach ruchu towarowego, nie mieliśmy wiele atutów przekonywających, ani odpowiedniej siły zbrojnej, ani też nadmiernych ekwiwalentów gospodarczych. Jedynie przymierze z koalicją dawało nam pewne oparcie.

Przepisy traktatu pokojowego czynią do pewnego stopnia targi takie na-tle wymiany towarów zbyteczne. Traktat pokojowy stawia Polskę na równi z państwami koalicji i rozporządza, że Niemcom nie wolno Polskę w dowozie towarów produktów naturalnych, lub wyrobów na terytorjum niemieckim wyróżniać i przeszkadzać temu dowozowi przez osobne cła lub zakazy. Również nie wolno Niemcom wyróżniać Polskę w wywozie towarów, lub produktów naturalnych lub wyrobów z terytorjum niemieckiego do Polski przez nakładanie osobnych ceł wywozowych lub zakazywanie go w Niemczech.

Mają natomiast państwo niemieckie wobec dowozu z Polski i wywozu do Polski obowiązywać te same taryfy, wzgl. te same zakazy, lub swobody, które stosować będą wobec drugich państw sprzymierzonych lub stowarzyszonych. A w stosunku do tych państw zobowiązały się Niemcy przestrzegać klauzulę największego uprzywilejowania. To znaczy, że tylko te najniższe opłaty i najmniejsze ciężary które Niemcy nałożą dowozowi, wzgl. wywozowi w stosunku do jakiegokolwiek innego państwa, obojętnie czy koalicyjnie lub nie, mogą nałożyć też na dowóz z Polski, wzgl. wywóz do Polski. Po za tą ogólną normą nie ustala traktat pokojowy zasadniczo żadnych szczegółów, lecz wobec powyższej teorji można by w praktyce znaleźć jeszcze wiele dróg i sposobów, by na drodze administracyjnej przez pośrednie zarządzenia stawiać trudności i doskonale różniczkować obce państwa i poszczególne objekty ruchu zagranicznego. I temu chce traktat zapobiedz, lecz tylko o ile chodzi o dowóz z państw sprzymierzonych lub stowarzyszonych do Niemiec. Wówczas muszą niemcy wystrzegać się, przeszkadzać dowozowi któregokolwiek z państw sprzymierzonych i stowarzyszonych nawet w sposób pośredni, jak np. reglamentacją celną lub procedurą celną, albo metodą sprawdzania lub analizy albo warunkami opłacania cła, albo metodą klasyfikacji lub interpretacji taryf, lub wreszcie wykonywaniem monopolów, jeżeli zarządzenia te nie zastosują wobec wszystkich państw. Warunki te uwidoczniają zrozumiałą dążność do zapewnienia przemysłowi państw koalicji jaknajwiększego rynku zbytu w Niemczech.

W tym kierunku czyni nawet traktat na korzyść Alzacji-Lotaryngji, Polski i Luksemburgji w zasadniczych postanowieniach poważny wyłom. Z troski o utrzymanie rynku zbytu w Niemczech dla tej produkcji w terytorjach odstąpionych przez Niemcy, które skazane są na konsumcję niemiecką, dowóz produktów naturalnych lub wyrobów, pochodzących i przybywających z terytorjów Polski, które przed wojną stanowiły część Niemiec, po stronie niemieckiej niema podlegać żadnym cłom. Podkreślić należy, że powyższy przepis nie dotyczy całej Polski, lecz tylko dzielnicy pruskiej. Dalej nie jest powyższe uwolnienie od cła jeneralne. Rząd polski ma bowiem prawo, corocznie w drodze dekretów przesłanych rządowi niemieckiemu ustalić rodzaj i ilość produktów, które mają korzystać z tego przywileju. O ile tego nie uczyni, nie wchodzi nieocłony dowóz do Niemiec wcale w rachubę. Wreszcie przysługuje powyższy przywilej Polsce tylko w ciągu lat trzech.

Zupełnie inna kwestja jest jak rząd polski zachować się chce wobec wywozu z Niemiec do Polski i wobec wywozu z Polski do Niemiec? — Traktat pokojowy, który służyć ma skrępowaniu Niemiec, nie robi Polsce pod tym względem żadnych przepisów. W ruchu towarowym z Niemcami może więc rząd polski zupełnie według swego uznania po naszej stronie granicy wydawać zakazy dowozu lub wywozu pewnych artykułów i nakładać cła, dowozowe w myśl interesów konsumentów, przemysłu lub ew. konieczności wymiany towarów z Niemcami.

O ile traktat pokojowy przyznaje nam powyżej wymienione ulgi zwolnienia od ciężarów lub przywileji wzgl. przywozu i wywozu, przysługują one nam bez potrzeby żądania ich lub przyznawania przez nas Niemcom kompensat.

W późniejszych układach z Niemcami w sprawie taryfy celnej nie będziemy mieć zbyt wiele atutów w ręku, które będzie można wygrywać przeciw Niemcom. Bacznie zatem śledzić musimy wszelkie układy, które inne państwa jak Francja. Belgja itd. z Niemcami w sprawie taryf celnych prowadzić będą.

Ewentualnie trzeba będzie się tam o uchwały starać, które dla nas korzystnemi się okażą. Na mocy klauzuli największego uprzywilejowania znajdą one wówczas też wobec nas zastosowanie.

——o——

132 dni panowania Beli Kuhna.

—x—

Panowanie bolszewików węgierskich w Budapeszcie trwało 132 dni — trochę więcej niż 4 miesiące, a szkody spowodowane tą władzą są ogromne i wprost niezliczone.

Rząd bolszewicki został zawiązany pisze „N. Fr. Presse" 21 marca r. b. w związku z dymisją rządu hr. Karolyi'ego. Dymisja ta została wywołaną z powodu projektu ententy zmuszenia węgrów do uznania ówczesnej linji demarkacyjnej za stałą granicę swego państwa. Niechcąc się na to zgodzić, a nie poczuwając się na siłach do stawiania oporu żądaniom ententy hr. Korolyi podał się do dymisji, wręczając całą władzę w ręce proletarjatu węgierskiego.

Nowy rząd, w skład którego weszli. pomiędzy innemi, jako prezydent Aleksander Garbai i jako minister spraw zew, Bela Kuhn ogłosił natomiast odezwę, w której zaznaczył, że za najgłówniejszy i najpierwszy swój obowiązek uważa urzeczywistnienie i utrwalenie na Węgrzech socjalizmu i komunizmu.

Wielka własność ziemska, kopalnie, banki, zakłady przemysłowe i handlowe miały być socjalizowane. Wszelkim wrogom rewolucji zagrożono śmiercią i proklamowano święty sojusz z Rosją.

W pierwszej chwili, w związku z trudną sytuacją zewnętrzną Węgier, wiadomość o proklamowaniu „sowieckich" rządów ludność przyjęła spokojnie.

Rozbrojono bez trudu straż obywatelską oraz zorganizowano natychmiast rewolucyjne trybunały. Wyroki zapadały bez apelacji, bez śledztwa i bez obrony. Dla walki z kontrrewolucją ustanowiono karę śmierci.

Zaczęto natychmiast organizować czerwoną armję, której zadaniem była obrona interesów klasy robotniczej.

Wolność prasy zduszono. Wszystkie biura i urzędy zamknięto, wszelkie zaś książki i dokumenta zabrano niby to celem przygotowania socjalizacji. Z rachunków bieżących pozwolono wydać tylko jednorazowo 2000 koron. Domy zostały nacjonalizowane; moc mieszkań, szczególniej sfer zamożniejszych, konfiskowano.

Zajęto wszystkie banki. Pootwierano seify, skonfiskowano złoto i kosztowności.

Rząd budapesztański ogłosił, że stare pieniądze nic nie są warte i zaczął drukować swoje własne, lecz niestety, pieniędzy tych nikt nie chciał przyjmować. Orgja drożyzny z dnia na dzień robiła coraz większe postępy, a rząd nie miał żadnych środków skutecznych jej przeciwdziałać.

Z początku ententa zdawała się sprzyjać nowemu rządowi, wysłała nawet do Budapesztu gen. Smuts'a celem prowadzenia rokowań. Lecz, gdy do porozumienia nie doszło, już w drugiej połowie kwietnia, ententa rozpoczęła akcję wojenną. Rumuni rozpoczęli ofenzywę, zajęli Debreczyn i szereg innych miast i zdawało się, że te niepowodzenia wywołają upadek rządów Beli Kuhna, szczególniej że i czesi rozpoczęli równocześnie na innym krańcu państwa energiczną ofenzywę.

Lecz na pomoc Beli Kuhnowi zupełnie nieoczekiwanie przyszła z pomocą ententa. Zabraniając rumunom dalszej ofenzywy, pozwoliła węgierskim bolszewikom skupić wszystkie swe siły przeciwko czechom, którym też Węgrzy zadali prawdziwą klęskę.

Lecz powodzenie to trwało niedługo. Na ultimatum Clemenceau zmuszony był Bela Kuhn cofnąć swe wojska, aż do granicy.

Sytuacja wewnętrzna pogarszała się tymczasem z dnia na dzień. Szereg powstań i zbrojnych zamachów skłonił rząd Beli Kuhna do szukania ratunku w czerwonym terorze. Kryzys żywnościowy stawał się coraz groźniejszym. Aby go zmniejszyć, Bela Kuhn wysiedlił z Pesztu połowę burżuazji lecz i to nie pomogło.

W międzyczasie rząd robił ciągle próby nawiązania pertraktacji z ententą, która jednak stanowczo oświadczyła, że dopóki u władzy stoją komuniści, żadnych pertraktacji prowadzić nie chce.

Zrozpaczony Bela Kuhn rzucił się wtedy do szalonego ataku na linje rumuńskie, chcąc przebić pierścień okalający Węgry i połączyć się z armją bolszewicką na Dniestrze.

Lecz odrazu po pierwszych atakach armja czerwona rozsypała się na kawałki, całe oddziały poczęły uciekać, rabując i mordując po drodze mieszkańców i gdy rumuni nie spotykając żadnego oporu stanęli u wrót Budapesztu — Bela Kuhn musiał ustąpić, przekazując całą swą władzę prowizorycznemu rządowi socjalistycznemu, który musiał oddać władzę Józefowi Habsburgowi.

——o——

Mińsk w rękach polskich.

Warszawa, 9 sierpnia. (PAT.) Ze sfer miarodajnych donoszą nam, że wczoraj o godzinie 9 wieczorem wojska polskie zajęły Mińsk.

Od 5 b. m. jest w naszym posiadaniu Słuck.

Komunikat naczelnego sztabu generalnego.

z d. 9 sierpnia.

Front litewsko-białoruski.

Ataki przeważających sił bolszewickich prowadzone w drugiej połowie lipca mające na celu odebranie Mołodeczna i Wilna, zostały dzięki bohaterstwu naszych wojsk odparte.

Rezultatem tych 3-tygodniowych walk był znaczny zysk na terenie w kierunku Mińska. Z początkiem sierpnia rzucono na ten front posiłki dozwalające nam przejście do akcji zaczepnej. Akcja ta prowadzona na froncie przeszło 180 kilometrów rozległym a zdążająca do podwójnego oskrzydlenia nieprzyjaciela, osiągnęła w zupełności swój cel.

Detachement z grupy polskiej po kilkudniowych ciężkich marszach przez bagna poleskie, rozbiwszy nieprzyjaciela, opanowały w nocy z dnia 5 na 6 sierpnia Słuck, zająwszy w ten sposób centralny punkt etapowy nieprzyjaciela na odcinku Baranowicz. Po odparciu kontrataku grupa ta skierowała się na tyły nieprzyjaciela.

W walkach dnia 6 i 7 sierpnia wojska prawego skrzydła naszego frontu wyparły nieprzyjaciela w sile 2 brygad z linji dawnych okopów rosyjskich, opanowując Kleck, Nieśwież i Mir.

Dnia 8 sierpnia połączyły się środek i lewe skrzydło atakującego frontu, uderzając równocześnie w kierunku Kojdanowa i Mińska. Rzucone na Smolewicze oddziały kawalerji przecięły nieprzyjacielowi połączenie między Mińskiem a Borysowem. Na północ od Mińska 2 bolszewickie dywizje stawiły w technicznie dobrze umocnionej linji zacięty opór, broniąc ostatnim wysiłkiem Mińska.

Po 6-godzinnej zaciętej walce złamały nasze wojska nieprzyjacielski opór. W godzinach popołudniowych rozpoczął nieprzyjaciel bezładny odwrot w kierunku Borysowa i Bobrujska.

O godzinie 19-ej wkroczyły pierwsze nasze oddziały do Mińska.

Front bolszewicki między Wilejką a poleskimi błotami został koncentrycznym atakiem zachwiany. Nasze wojska, postępują w pościgu za wycofującym się pospiesznie nieprzyjacielem.

Zdobycz w jeńcach i materjale wojennym jeszcze nie obliczona.

W ostatnich walkach współdziałali żołnierze z Królestwa, Wielkopolski, Litwy i Białorusi. Bohaterstwo ich i wspólny wysiłek wszystkich rodzajów broni dało nam zwycięstwo nad przeważającym nieprzyjacielem.

Front galicyjsko-wołyński.

W rejonie na północ od Brodów i na wschód od Łucka wywiązały się nowe walki.

Nad Zbruczem bez zmiany.

W zast. szefa sztabu generalnego
Haller pułk.

—x—

W onegdajszym numerze „Głosu Polskiego“ wyraziliśmy przypuszczenie, iż potwierdzenie wiadomości o zdobyciu Mińska spodziewać się należy lada dzień. Rzeczywiście, Polska Ajencja Telegraficzna doniosła wczoraj w południe, iż Mińsk został zajęty przez wojska polskie dnia 8 b. m. t. j. w piątek o g. 9 wiecz.

Po zdobyciu przez wojska polskie St. Mołodeczna i Łuninca nastąpiło stopniowe okrążanie przez nasze armje Mińska, heroicznie bronionego przez świetnie wyćwiczone zastępy marynarzy, łotyszy, chińczyków i czerwoną armję rosyjską. Wojska posuwały się metodycznie w stronę Mińska, doprowadzając do porządku zajmowane tereny. Szły one na Mińsk z kilku stron: posuwały się po dwóch linjach kolejowych: Mołodeczno—Mińsk i Baranowicze—Mińsk. Główny atak wojsk polskich prowadzony był ostatnio na szosie słuckiej. Pomyślne jego zakończenie zadecydowało o losach dwóch miast jednocześnie: Mińska i Słucka.

Mińsk został okrążony. Brak nam w chwili gdy to piszemy szczegółów. Nie wiemy jeszcze jak wielką jest zdobycz wojenna, która wpadła w ręce wojsk polskich na zdobytym terenie. Wiadomo bowiem, że bolszewicy, w przewidywaniu tryumfu oręża polskiego, dokonali drobiazgowej ewakuacji Mińska i okolic. Z pewnych jednak okoliczności wnioskujemy, że zadano wojskom bolszewickim tak ciężką porażkę, iż cofają się one szybko naraz w kilku kierunkach i wobec nieporządków panujących na kolejach żelaznych w Rosji, nie będą w stanie wywieść całego materjału wojennego, który w ten sposób dostanie się polakom.

Cios zadany bolszewikom jest tak ciężki, iż armja czerwona rozsypała się. Front bolszewicki został przełamany. Armja czerwona cofa się w stronę Witebska, wiodącego do Smoleńska oraz w stronę Bobrujska, wiodącego do Homla. Widzimy więc, że armja czerwona cofa się w dwóch zaganiczych kierunkach.

Nie należy jednak przesądzać dalszych losów kampanji mińskiej. Wojska polskie okrążywszy Mińsk z kilku stron, zmusiły bolszewików do oddania tego miasta. Bolszewicy posiadają atoli jeszcze znaczne rezerwy, które zestały już wysłane na pomoc cofającym się oddziałom armji czerwonej. Dalsze boje będą więc w toku. Najważniejszym zadaniem armji polskiej jest w chwili obecnej utrzymanie Mińska w swojem posiadaniu, jako ogromnie ważnego kolejowego węzła.

Bądź co bądź zdobycie Mińska stanowi nową chlubną kartę w dziejach polskiej strategji nowoczesnej. Zdobycie Mińska osiągnięto kosztem stosunkowo niewielkich strat za pomocą umiejętnego posuwania oddziałów wojskowych na tyłach armji wrogiej. Tego rodzaju posunięcia stanowią zasadniczą cechę dzisiejszej strategji francuskiej, która podczas ostatniej wojny tak wielkie święciła trumfy. Zastosowanie jej wydało na froncie białoruskim znakomite rezultaty.

Zdobycie Miska stanowi nietylko trymf strategiczny armji polskiej. Zajęcie starożytnego grodu na Swisłoczą posiada poza tem wielkie znaczenie polityczne.

Prestige Polski jako państwa, które potrafi zwycięzko odpierać szalone ataki czerwonej armji rosyjskiej, wzrośnie niezmiernie w gabinetach dyplomatycznych Europy. Polska armja bije zwycięzców jen. Judenicza i Kołczaka.

Znaczenie Polski w świecie mocarstwowym podniesie się więc znacznie. Wypłyną stąd skutki wielce pomyślne dla budującego się państwa polskiego.

Zdobycie Mińska posiada również znaczenie moralne. Mińsk liczył przed wojną 120.000 mieszkańców, śród których połowę stanowili polacy. Śród białorusinów jest też znaczny procent katolików, ciążących ku Polsce. Podczas wojny żywioł polski w Mińsku nie osłabł, wzmógł się natomiast.

Zwolnienie takiej masy naszych rodaków z pod presji bolszewickiej wywrze silny wpływ moralny w całym kraju południowo-zachodnim. Depesze donoszą, iż śród ludności pannje entuzjazm nie do opisania. Czyż można się temu dziwić? Należy go tylko wyzyskać w interesie państwowym polskim. Należy pośpieszyć z najwydatniejszą pomocą żywnościową wyczerpanej ludności. Należy uratować ją od głodu i nędzy. Ludność tamtejsza oczekuje tej pomocy od Polski. Niech się więc nie zawiedzie.

Bejlot.

Sprawy polskie.

Komunikat polski (Poznańskie).

Komunikat głównego dowództwa z dnia 9 sierpnia.

Grupa północna:

Podchodzący pod Truszczyznę patrol niemiecki został odparty ogniem karabinów. W nocy silny ogień kulomiotów, karabinów, granatów ręcznych i miotaczy min. Między Jaktorowem a Orowem padło 18 min ciężkiego kalibru. Na reszcie frontu spokój.

Grupa zachodnia:

Nocą silny ogień z kulomiotów na Kolno i Kamienną.

Grupa południowa.

Bez zmiany.

Wroczyński, generał-podporucznik
szef sztabu.

Delegacja polska odjechała do Berlina.

Warszawa, 9 sierpnia. (PAT). Dziś wyjechała z Warszawy przez Poznań do Berlina delegacja polska w celu omówienia z władzami rzeszy niemieckiej oraz rzeczypospolitej pruskiej w sprawie objęcia przez rząd polski obszarów, przypadających w myśl traktatu wersalskiego od Niemiec rzeczypospolitej polskiej. W skład delegacji, na czele której stoi podsekretarz stanu dr. Władysław Wróblewski, wchodzą posłowie Wojciech Korfanty, dr. Stanisław Łaszewski, dr. Herman, Diamand, major sztabu generalnego Stanisław Starzewski. Delegacji towarzyszą fachowi doradcy w tem 14 reprezentantów warszawskich władz centralnych, a 18-tu z Wielkopolski.

Komunikacja Polski z Niemcami.

Berlin, 9 sierpnia. (P. A. T.). Radjo pozn. Pisma tutejsze donoszą, że w najbliższym czasie również komunikacja kolejowa z Polską przez Zbąszyn zostanie otwarta.

Plebiscyt w powiecie Raciborskim.

Ilustracja do zasady „samostanowienia narodów“.

Wiedeń, 9 sierpnia. (K. P.) „Mittagsztg“ donosi z Berlina, iż chociaż koalicja nie zgodziła się na przeprowadzenie plebiscytu w powiecie Raciborskim na Śląsku Górnym, przyznając go czechom, ludność sama urządziła plebiscyt. Rezutalt wyniknął następujący: 95 proc. opowiedziało się za Niemcami, 5 proc. zaledwie za Czechami.

Echa rokowań polsko-czeskich.

Morawska Ostrawa, 9 sierpnia, (PAT). Na środowem posiedzeniu ziemskiego narodowego viboru dr. Pelz z Ostawy, jako jeden z delegatów czeskich na konferencji polsko-czeskiej w Krakowie, oświadczył, że polacy wprawdzie żądają przeprowadzenia plebiscytu na małym skrawku ziemi, jakim jest Śląsk Cieszyński, lecz nie chcą dopuścić do plebiscytu w Galicji wschodniej, gdzie mieszka 4 miljony ukraińców. Czescy delegaci nie mogli się zgodzić na tę dwojaką miarę i zajęli stanowisko, że Slask jest niesporną częścią państwa czeskiego. Między delegatami z Pragi i delegatami (czeskimi) ze Śląska nie było pod tym względem żadnej różnicy.

Ponieważ termin, wyznaczony dla narad krakowskich, upłynął bez rezultatu, kwestja dostała się z powrotem do obu rządów, lecz nie do koalicji. Gdy koalicja oświadczyła się za plebiscytem, nie należy się go obawiać, o ile polska napływowa ludność z Galicji zostanie wykluczona od głosowania. Czeski ziemski narodni vibor wyraził swym przedstawicielom votum zaufania i podziękowanie za pracę wykonaną w Krakowie.

Hołd dla Naczelnika.

Warszawa, 9 sierpnia. (PAT). Naczelnik Państwa otrzymał następującą depeszę: Zebrani przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych w dniu 6 sierpnia przesyłają Naczelnikowi Państwa cześć i hołd jako reprezentanci kresów Rzeczypospolitej. Z tutejszą ludnością ufają, że rdziennie polskie Podhale, Spisz, Orawa i Czadeckie wkrótce zostaną włączone do Polski. W tym przekonaniu podhalanie a między nimi młodzież Spisza i Orawy tworzyły pierwsze zastępy strzelców, pomnażając ochotnicze zastępy w szeregach armji polskiej. Dr. Łącki, starosta podhalański, **dr. Bednarski, starosta** spiski i orawski, **Józef**, Rajski, poseł z Podhala, **pułkownik Galica**.

Koalicja zamierza wywołać ruch emigracyjny wśród robotników polskich.

Z Saint Germain donoszą, że Najwyższa Rada obradowała wczoraj nad brakiem węgla. „Matin“ donosi, iż na posiedzeniu tem był obecny także Hoover, który oświadczył, że nie może być mowy o tem, aby można było liczyć na import węgla z Ameryki.

Z powodu wojny i mobilizacji także i w Ameryce produkcja węgla silnie spadła. Wobec tego Rada uchwaliła powołać osobną korporację dla państw europejskich pod nazwą Międzykoalicyjna Rada dla produkcji i rozdziału węgla.

Zadaniem tej Rady będzie nietylko rozdział zapasów węgla między państwa europejskie, lecz także troską o zwiększenie produkcji tam, gdzie produkcja ta nie jest dość intenzywną. We Francji i Belgji i w Niemczech znajdują się kopalnie węgla, których wydajność można podwoić. Istnieje zamiar roztoczenia ścisłej kontroli nad produkcją.

Między innymi zamierza Rada wywołać silny **ruch emigracyjny robotników polskich** i czeskich, którzy z powodu dzisiejszych warunków przemysłu w tych krajach nie mają pracy. Rozważaną jest także kwestja wprowadzenia wolnego zakupu węgla westfalskiego i śląskiego.

Po przewrocie na Węgrzech.

Arcyksiążę Józef gubernatorem Węgier.

Wiedeń, 9 sierpnia. (PAT). B. kor. donosi z Budapesztu: Rada ministrów uchwaliła uznać arcyksięcia Józefa za gubernatora Wegier. Godność tę piastować będzie arcyksiąże Józef aż do zebrania się do konstytuanty węgierskiej.

Zniesienie socjalizacji ziemi na Węgrzech.

Budapeszt, 9 sierpnia. (PAT). B. kor. węgierskie donosi: Dzienniki ogłosiły dzisiaj, iż pierwsze postanowienie rządu węgierskiego, znoszące postanowienie rządu sowieckiego o socjalizacji własności ziemskiej.

Gospodarka rumunów na Węgrzech.

Wiedeń, 9 sierpnia. Po rozbrojeniu policji budapeszteńskiej przez Rumunów, nie było przez długi czas żadnej straży ochotniczej. Dało to żołdactwu rumuńskiemu możność dokonywania rabunków i kradzieży. Koszary w Retekgarse zostały zupełnie opróżnione. Wyniesiono z nich meble, bieliznę itp. przedmioty. Taki sam los spotkał koszary policyjne, gdzie ograbiono kasę, z której zabrano 300,000 koron. Nie oszczędzono również **komisarjatów** policyjnych, gdzie zniszczono dużo dokumentów. W centralnych magazynach honwedów okradziono skarbiec, w którym znajdowało się kilka miljonów koron. Około siódmej godziny przed wieczorem doszło do krwawego konfliktu między ludnością a rumunami. Zabity 4 osoby.

Na przedmieściach i po wsiach odbierają rumuni włościanom cały inwentarz, nie wystawiając kwitów rekwizycyjnych. Daje się odczuć pod ochroną Rumunów silny prąd reakcyjno-klerykalny. Główną rolę w tym ruchu gra „kollegjum św. Emmeryk“. Niedawno 150 członków tego stowarzyszenia wpadło do żydowskiej kuchni studenckiej i rozpędziło znajdujących się tam studentów.

Ludność jest coraz bardziej rozdrażniona, tak że trudno przewidzieć dalszy bieg wypadków.

Ameryka wobec sprawy węgierskiej.

Ljon, 7 sierpnia. (PAT). Radjo pozn. spóźn. „New York Herald“ donosi, że Stany Zjednoczone interesują się żywo kwestją węgierską, Dowodem tego jest zamianowanie generała brygadjera Banholdego reprezentantem wojskowej misji międzynarodowej.

Banholde opuszcza bezzwłocznie Paryż i udaje się do Budapesztu, gdzie znajdują się już członkowie misji francuskiej, angielskiej i włoskiej. Akcja wojsk rumuńskich wywołała panikę na konferencji. Stwierdzono oficjalnie w Paryżu, że rumuni nie otrzymali rozkazu do pochodu na Budapeszt.

W kołach ententy zarzucają rumunom, że nie dotrzymali umowy i zapowiadają zastosowanie środków jak najsurowszych, jeżeli rumuni w dalszym ciągu

będą okupowali obszary węgierskie. Proponuje się wybory do sejmu węgierskiego na początek września. Komuniści węgierscy uciekają do Austrji niemieckiej, ścigani zawzięcie przez ludność wiejską i rumunów.

Rumunja otrzymała rozkaz opuszczenia Budapesztu.

WIEDEŃ, 9 sierpnia. (W. B. K.) „8 Uhr Blatt" donosi, iż koalicja wydała Rumunji rozkaz opuszczenia Budapesztu.

PARYŻ, 9 sierpnia. (W. B. K.) Rada koalicyjna oświadczyła depeszowo rządowi węgierskiemu, iż układ rozejmowy między Węgrami a Rumunją zostaje unieważniony.

Anglja ofiarowała b. ces. Karolowi regencję na Węgrzech.

Wiedeń, 9 sierpnia. Tutejsza „Allgemeine Ztg." podaje charakterystyczne szczegóły, które rzekomo poprzedziły obecną zmianę rządu na Węgrzech. Mianowicie wskutek starań emigrantów węgierskich w Szwajcarji pierwotnie Anglja zwróciła się do b. cesarza Karola z propozycją objęcia w Budapeszcie urzędu regenta. Karol Habsburg odpowiedział odmownie, podając między innemi, iż skoro dawniej był królem Węgier, nie może dzisiaj przyjmować niższej misji.

Z kolei rozważano projekt powierzenia regencji węgierskiej ks. Hohenbergowi, synowi zamordowanego arcyksięcia Ferdynanda, a kiedy i te rokowania nie dały wyniku oddano regencję arcyks. Józefowi.

Rumuni spowodują nową wojnę na wschodzie.

Wiedeń, 9 sierpnia. (K. P.) Dzienniki donoszą z Paryża, iż w kołach ententy panuje obawa, że w razie, gdyby rumunowie zdobyli zapasy amunicji niemieckiej gen. Mackensena, ulokowane, jak wiadomo, na Węgrzech, wówczas wojna na wschodzie jest nieunikniona. Może być do niej wciągnięta i Turcja.

Prądy monarchistyczne we Wiedniu.

Wiedeń, 9 sierpnia. (W. B. K.) Przybyły tu osoby, związane ściśle z dawnym dworem ces. Karola. Prądy monarchistyczne zaczynają okazywać żywszą działalność. Mówią o przybyciu do Wiednia delegatów Karola celem rozejrzenia się w sytuacji.

Sytuacja w Rosji.

Sytuacja militarna bolszewików.

Nauen, 9 sierpnia. (PAT). Rad. warsz. Wedle pism rosyjskich wojska czerwone stoją w odległości 5 wiorst na południe od Pskowa, 10 wiorst na północ od Jansborga i 3 wiorsty na wschód od Charkowa zdobyły Onegę i zagrażają Archangielskowi.

Mobilizacja bolszewików.

Powołują oni pod broń nawet cudzoziemców.

(Tel. wł. „Gł. Pol.").

Lwów, 9 sierpnia. Opublikowano w Odesie dekret ukraińskiego rządu sowjetów, wzywający do wcielenia do armji czerwonej wszystkich poddanych państw sprzymierzonych i neutralnych, za wyjątkiem persów i chińczyków.

Na północy Rosji.

(Tel. wł. „Głosu Polskiego").

Kopenhaga, 9 sierpnia. Z Londynu donoszą, że prawdopodobnie zostanie niedługo wysłana do Rosji północnej dywizja morska, która weźmie udział w skombinowanej akcji sił lądowych i morskich. Nowe posiłki wojskowe są w każdej chwili gotowe do przyjścia z pomocą, o ile sytuacja będzie tego wymagała. Posiłki te składają się z wojsk ochotniczych. Według informacji zaciągniętych w sferach wojskowych, sytuacja w Rosji północnej nie wzbudza żadnych obaw. Przedsięwzięte środki ostrożności mają jedynie na celu dokonanie ewakuacji z możliwie małemi stratami. Ogólnie sądzą, że po deklaracji Churchilla, ministra wojny, nie może być mowy o żadnej poważnej akcji wojskowej. Generał Rawlinson będzie wysłany do Rosji jako główny kierownik ewakuacji wojsk brytyjskich z Archangielska i Murmanu.

Bombardowanie Kronsztatu.

(Tel. wł. „Głosu Polskiego").

Kopenhaga, 9 sierpnia. Korespondent „Daily Express" telegrafuje z Helsingforu:

Osiem aeroplanów bombardowało Kronszat w przeciągu czterdziestu minut.

Plany Kołczaka w Azji.

(Tel. wł. „Głosu Polskiego).

Kopenhaga, 9 sierpnia. Według informacji bolszewickich „Izwiestja" planuje Kołczak, aby połączyć się z anglikami na froncie Krasnowodzk—Askala, aby móc wyruszyć w kierunku Chiwy i Buchary. Byłaby w takim razie czerwona armja zakaspijska otoczona z dwuch stron, oczywiście tylko w wypadku o ileby Chiwa i Buchara przeszły na stronę angielską. Ten sam los grozi i Taszkientowi.

Lenin jedzie na front polski.

Wiedeń, 9 sierpnia. (W. B. K.) Z Moskwy donoszą, że Lenin wyjeżdża na front polski w celu wizytacji swych wojsk. Towarzyszą mu 2 kompanje chińczyków.

Porażki bolszewików na Ukrainie.

Wiedeń, 9 sierpnia. (K. P.) Ukraińskie biuro prasowe donosi: **Zjednoczone wojska ukraińskie po zaciętej walce zajęły twierdzę Dubno oraz m. Starokonstantynów.**

Lublin, 9 sierpnia. (W. B. K.) Kijowski komunikat bolszewicki: Oddziały polskie stoją na linji Kozmiłówka—Czuda—Domanowice. Wojska nasze stoją na zachód od Łucka. W okolicach Sarn polacy koncertują swe siły w celach kontrofensywnych.

Zupełny rozkład państwa ukraińskiego.

Zamach na Petlurę!

„Gazeta Wieczorna" donosi:

Dnia 25 lipca dokonał w Kamieńcu Podolskim dyktator zachodnio-ukraińskiej republiki Petruszewycz, przy pomocy zbrojnej siczowników, zamachu na Petlurę. Przy tej sposobności aresztowano prezydenta ministrów Martosa, oraz ministra spraw wewnętrznych Kawaljanta. **Dotąd** nie udało się sprawdzić, co właściwie stało się z Petlurą.

Zamach stanu Petruszewycza zdąża do tego, aby ukraińcy galicyjscy objęli władzę nad całą Ukrainą.

Za powyższem przypuszczeniem przemawia ta okoliczność, że ukraińcy wycofali petlurowców do Kamieńca Podolskiego, a utrzymanie frontu galicyjskiego powierzyli resztkom wojsk ruskich, jakie zdołały się uratować na terytorjum rosyjskiem.

Wogóle wśród ukraińców zachodnich daje się na każdym kroku zauważyć wielka nieufność do petlurowców.

Petlurowcy nie chcą walczyć z polakami.

Jeden z atamanów petlurowskich, Jaroszewicz, wydał pod dnia 23 lipca rozkaz, aby wojsko Petlury w razie spotkania za Zbruczem polaków, nie walczyło z nimi, lecz starało się wejść z nimi w porozumienie, gdyż — cytujemy dosłownie ustęp rozkazu—„wojska Petlury z polakami walczyć nie chcą". Także ataman Grigorjew nie zachowuje się wrogo wobec polaków.

Rumuni internują ukraińskich „herojów".

Cały brzeg południowy Dniestru jest stale obstawiony strażami wojskowemi rumuńskiemi, które wyławiają zbiegów z wojska ruskiego, masowo starających się przedostać do Galicji.

Chłopi na Podolu okazują nienawiść ku ukraińcom.

Od przybywających codziennie masowo przez Zbrucz zbiegów z wojska ruskiego, które wycofały się do Kamieńca Podolskiego, dowiaduje się „Gazeta Wieczorna", iż niedobitki armji zachodnio-ukraińskiej są znienawidzone przez chłopstwo ukraińskie po tamtej stronie Zbrucza. **Nie** chce ono im niczego sprzedać za **hrywny,** a tylko póki wojsko ruskie **miało bydło,** dokonywano tranzakcji **drogą wymiany.**

Na każdą rekwizycję chłopi po tamtej stronie Zbrucza **odpowiadają ogniem** karabinowym, **gdyż na całem Podolu** rosyjskiem **każda niemal wieś jest zaopatrzona nawet w karabiny** maszynowe.

„Polacy są bolszewikami!—gdyż bronią wielkiej własności".

Wydawany przez ukraińców zachodnich w Kamieńcu Podolskim dziennik „Widrożnennja" stara się ze wszech sił o podjudzanie tracących ochotę do dalszej walki żołnierzy ruskich, pisząc, iż polacy są takimi bolszewikami, jak ataman Grigorjew, gdyż tak samo, jak on, stoją na straży interesów obywateli ziemskich. Argument ten został użyty, celem popularyzowania wojny z Polską wśród resztek wojska ruskiego, dla wykonania ponownego ataku na Galicję wschodnią.

Ukraińcy dalej rabują!

Watahy niedobitków zachodnie-ukraińskich zdemolowały w Kamieńcu Podolskim „Dom polski", przyczem cenna biblioteka uległa zupełnemu zniszczeniu. Rząd zachodnio-ukraiński nakazał aresztowanie wielu wybitnych działaczy polskich, zarówno w samym Kamieńcu Podolskim, jak i w najbliższej okolicy.

Nie będzie ulg dla Niemiec.

Rotterdam, 9 sierpnia. (P. A. T.).— Radjo pozn. Biuro Reutera demontuje urzędownie wiadomość, jakoby ententa zamierzała poczynić pewne ulgi w warunkach pokojowych podyktowanych Niemcom.

Czas okupacji prowincji niemieckich będzie skrócony.

„Temps" publikuje tekst porozumienia między Wilsonem, Clemenceau i Lloydem Georgem z dnia 16 czerwca:

Mocarstwa sprzymierzone nie zdecydowały jeszcze, aby wyjaśnić, że okres okupacyjny trwać będzie do chwili zupełnego zadośćuczynienia klauzulom odszkodowania, gdy sądziły, że Niemcy wykażą swą dobrą wolę przed zakończeniem piętnastoletniego okresu. Ponieważ wydatki na okupację pociągają za sobą odpowiednie zmniejszenie sum, przeznaczonych na odszkodowanie wojenne, postanowiły mocarstwa sprzymierzone na mocy 431 artykułu traktatu pokojowego **wycofać swe wojska z chwilą wypełnienia przez Niemców wszystkich zobowiązań.** Jeżeli Niemcy dadzą przed ustanowionym terminem dowód swej dobrej woli w wypełnieniu tych zobowiązań, to możliwe będzie porozumienie, mające na celu odroczenie okresu okupacyjnego. Aby zmniejszyć ciężary odszkodowania, są mocarstwa sprzymierzone gotowe, aby zapewnić Niemców, że sumy przez nich wydatkowane nie przekroczą 240 miljonów marek złotych. To postanowienie może być zmodyfikowane, o ile mocarstwa sprzymierzone uznają to za odpowiednie.

Stemplowanie banknotów niemieckich.

Rotterdam, 9 sierpnia. (PAT). „Daily Mail" donosi, że Balfour zapowiedział, że ostemplowanie banknotów niemieckich będzie się odbywało pod kontrolą ententy, żeby stwierdzić podstawę, że niemcy będą mogli wywieźć się ze swych zobowiązań wobec koalicji.

Angielskie kredyty wojenne.

Rotterdam, 9 sierpnia. (P. A. R.).— Radjo pozn. „Daily Herald" socjalistyczne pismo wymienia nowe angielskie kredyty przeznaczone na cele wojskowe, mianowicie 287 miljonów funtów szterlingów na armję, 149 miljonów funtów szterlingów na flotę i 66 miljonów funtów na awjatykę. Pismo powiada, zanim rozpoczęliśmy ostateczną wojnę mającą na celu położyć kres wszystkim wojnom, wydawała Anglja na wojsko tylko 87 miljonów funtów szterlingów rocznie, obecnie natomiast wydaje 202 miljony funtów szterlingów.

Anglja wypowiada wojnę strejkom.

Wiedeńskie biuro korespondencyjne donosi z Londynu na podstawie biura Reutera, iż Banar Law odpowiadział w Izbie gmin na interpelację, że rostrzyganie kwestji politycznych, obchodzących cały kraj, takimi środkami, jak strejki generalne górników, kolejarzy i robotników transportowych byłoby końcem rządów demokratycznych i konstytucyjnych w Anglji. Dlatego jest obowiązkiem rządu wystąpić przeciwko tego rodzaju usiłowaniom wszystkimi środkami, które ma do rozporządzenia.

Zakaz handlu żydowskiego w Jugosławji.

Praga, 9 sierpnia. Z Bukaresztu donoszą, że rząd belgradzki zakazał żydom zajmowania się handlem w prowincjach, należących do państwa jugosłowiańskiego. Wskutek tego żydzi gromadnie opuszczają Serbję.

Strejk generalny w Szwajcarji.

Berlin, 9 sierpnia. (K. P.) „Deutsche Tagesztg." donosi, iż strejk generalny w Szwajcarji szerzy się nieustannie. W Bazylei i Zurychu miały miejsce krwawe **starcia** tłumów roboczych z policją. Strejk **rozszerza się** gwałtownie na inne miasta. Włoska **granica** jest szczelnie zamknięta od strony **szwajcarskiej i francuskiej.**

Należy bezzwłocznie pozyskać żywność z Rumunji.

Wiedeń, 9 sierpnia. Drogą na Budapeszt donoszą z Bukaresztu, że prez. min. Constantinescu oświadczył, iż Rumunja będzie mogła z tegorocznych zbiorów przeznaczyć 50 tysięcy wagonów zboża na wywóz zagraniczny.

Narady rady najwyższej.

Wiedeń, 9 sierpnia. (PAT). Biuro kor. donosi z Paryża. Najwyższa rada odbyła posiedzenie, na którym rozpatrywała klauzulę traktatu pokojowego z Bułgarją, zawierające warunki finansowe i warunki odszkodowania. Dalej zajmowała się rada sprawą wysłania wojsk ententy na Górny Śląsk.

Sprawa Szantungu.

(Tel. wł. „Gł. Pol.")

Zurych, 9 sierpnia. Donoszą z Tokio do „Timesa": Rządy w Pekinie i Tokio rozpoczną układy w sprawie Szantungu. Prawdopodobnie zapadnie decyzja, zadawalająca obie strony, gdyż Japonja chcąc zachować sobie przyjaźń Stanów Zjednoczonych, da wyraz swym dążnościom pokojowym.

Japońscy poddani Szantungu, urządzają stałe zebrania, które w rezolucjach swoich apelują do stanowczości Japonji.

Chiny podejmują stosunki z niemcami.

Nauen, 9 sierpnia. (PAT). Według wiadomości z Pekinu parlament chiński uchwalił podjąć na nowo stosunki pokojowe z niemcami. Chiny są pierwszym państwem odnawiającym stosunki z Niemcami.

Skon Haeckla.

Wiedeń, 9 sierpnia. (PAT). B. kor. donosi: Dziś w nocy zmarł w Jenie w 86 roku życia prof. Haeckel, znany przyrodnik.

—o—

Ilu jest polaków w Wilnie?

Wobec ciągłych walk narodowościowych, opartych na różnych pretensjach do Litwy i Wilna, osią środkową — jak pisze wileński — „Nasz Kraj", jest Wilno samo.

Pomijając wszelkie prawa historyczne, szereg narodowości, jak polska, żydowska, rosyjska i białoruska, uważa Wilno za własne miasto.

Z tego powodu, chcąc pretensje te raz postawić na realnym gruncie, odwołuje się „Nasz Kraj" do statystyki ostatniej, robionej przez okupantów niemieckich w grudniu 1916 roku. W okresie tym, jak wiadomo, Niemcy silnie popierały na Litwie żywioły żydowski i litewski, szykanując polaków.

Oto, co mówi ta nieprzychylna nam statystyka Wilna: polaków 74.466 czyli 54 proc., żydów 57.516 czyli 42 proc., litwinów 2.909 czyli 2 proc., rosjan 2.212, białorusinów 611, niemców 880. Razem Wilno posiadało wtedy około 138.000 mieszkańców.

W istocie stosunek ten jest lepszy daleko na korzyść polaków, pomimo, że żydzi i litwini napadają na ostatni spis, uważając go za stronny na naszą korzyść. Nadmienić też wypada, że obecnie ludność Wilna się zmniejszyła, wyemigrowawszy na wieś (biedniejsi) i do Warszawy (zamożniejsi). Przy rozdziale kart chlebowych w końcu kwietnia r. b. zanotowano 130 tysięcy mieszkańców. Obecnie zameldowano do rozdziału kart tylko 104 tysiące mieszkańców, w tem 59 tysięcy chrześcian i 41 tysięcy żydów. Ubytkowi temu winni przedewszystkiem bolszewicy.

——o——

Łódź.

Po wełnę dla Łodzi.

Delegacja złożona z pp. Stefana Barcińskiego, Maksa Kernbauma i Mieszkowskiego po przeprowadzeniu narad z władzami rządowemi udaje się za granicę w celu zdobycia większych transportów wełny dla uruchomienia przemysłu, w pierwszym rzędzie na cele zaopatrzenia armji.

Z Rady Miejskiej.

Posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się we wtorek, dnia 12 i w środę, dnia 13 sierpnia 1918 roku o godzinie 3-ej po południu **w sali posiedzeń Rady Miejskiej przy ulicy Średniej pod nr. 14.**

Porządek dzienny: 1) **Komunikaty,** 2) **Odpowiedź Magistratu na interpelację** rr. Pogonowskiego i tow. w sprawie funduszu szpitalnego, 3) Wnioski.

a) Magistratu w sprawie: 1) przyznania robotnikom i pracownikom 2[illegible] mk. gratyfikacji noworocznej, wzgl. potwierdzenia wypłat, uskutecznionych w tej mierze dotychczas przez Magistrat;

2) Zatwierdzenia projektu otwarcia 8-miu oddziałów szkoły pomocniczej dla dziatwy małozdolnej oraz wniesienia na ten cel do budżetu Wydziału Szkolnictwa w dziale V, tyt. 2, poz. 16 (nową) marek 38,000, na okres 7-miu miesięcy roku budżetowego 1919|20;

3) Podwyższenia wydatków Działu VII o mk. 156,294 w związku z podwyżkami płac, przyznane i odkażaczom Wydziału Zdrowotności Publicznej;

4) Wstawienia do zawierzeń skarbowych na rok 19|20 we wpływach Wydziału Budownictwa w Dz. VI, tyt. 2, poz. 2 (nową) kwotę marek 300,000 „Dochody z miejskich składów materjałów budowlanych", oraz w wydatkach tegoż Wydziału w Dz. 6, tyt. 4, poz. 3 (nową) kwotę mk. 300,000 „Na wyrób i zakup cegły";

5) Podwyższenia poz. 1, tyt. 2, dz. III T. K. o mk. 22,500 w związku z brakiem kartofli i drożyzną artykułów spożywczych;

6) Pobierania opłat za sporządzanie przez Oddział Adresowy zaświadczeń różnego rodzaju i wyciągów z ksiąg stałej ludności;

7) Podwyższenia wydatków Wydziału Plantacji Miejskich w Dz. IX, tyt. 9, poz. 7 o mk. 18,535 na założenie silnika, basenu i trzech hydrantów w parku im. Staszyca;

8) Odbywania się targów publicznych na miejskich lub prywatnych placach w Łodzi tylko na zasadzie koncesji, wydawanych przez Magistrat za opłatą od 5 do 50 fen. rocznie za metr kw.;

9) Wyznaczenia dla Strzechy Dziecięcej mk. 76,000 tytułem subsydjum na okres 10-ciu miesięcy 19|20 roku budżetowego;

10) Przyznania Towarzystwu Doraźnej Pomocy Lekarskiej (Pogotowiu Ratunkowemu) kwoty mk. 15,000 tytułem dodatkowego subsydjum na miesiące: lipiec, sierpień i wrzesień 1919 roku;

11) Przyznania Łódzkiej Ogniowej Straży Ochotniczej mk. 180,000 tytułem dalszego subsydjum na miesiące: lipiec, sierpień i wrzesień 1919 roku;

12) Przyznania Patronatowi Poborowemu kwoty mk. 14,000 na kupno czapek dla rekrutów;

13) Poczynienia pewnych zmian w p. 3 uchwały R. M. Nr. II z dnia 30-go czerwca 1919 roku;

b) radnych: 1) ks. kan. Albrechta w sprawie zezwolenia konsumentom tanich kuchen na kupno dodatkowej porcji zupy; 2) Grossa i tow. w sprawie umożliwienia komunikacji pieszej i kołowej pomiędzy ul. Wysoką i Tramwajową pod plantem Kolei Łódzkiej.

IV. Petycja Ł. Tow. Esperanckiego w przedmiocie przemianowania jednej z ulic miasta Łodzi na ul. imienia d-ra Zamenhofa.

V. Referat Komisji Regulaminowo-Prawnej w sprawie Regulaminu Obrad dla Rady Miejskiej i Komisji Radzieckich.

VI. Wybory: a) jednego członka do Komisji Spraw Ogólnych (na miejsce r. Mierzwińskiego), b) jednego członka do Konwentu Senjorów (na miejsce r. ks. kan. Albrechta), c) dwóch członków do Komisji Pracy (na miejsce rr. Wolczyńskiego i Zawiszy).

Agencje telegraficzne.

Zapytywano kilkakrotnie redakcję naszą o znaczenie liter, jakiemi znaczone są nasze depesze, podając jednocześnie na ten temat rozliczne, bardzo pomysłowe niż trafne przypuszczenia.

By uniknąć nadal nieporozumień, zaznaczamy, iż litery oznaczają źródła informacyjne, ważne dla polityków, którzy w ten sposób dopiero orjentują się co do stopnia prawdziwości i tendencji informacji.

Znaczenie poszczególnych inicjałów jest następujące:

PAT — Polska agencja telegraficzna — źródło półurzędowe. WBK — Warszawskie biuro korespondencyjne — agencja prywatna. KP — Korespondencja „Polonja" — agencja prywatna. LBI — Litewskie biuro informacyjne — agencja polska, prywatna. Z agencji obcych podajemy: francuską — Havasa; angielską Reutera; włoską — Stefani; niemiecką — Wolffa (WTB).

Uruchomienie wielkiej przędzalni.

Jak się dowiadujemy, około 20-go sierpnia będzie uruchomiona część przędzalni tow. akcyjnego I. K. Poznańskiego.

Żywność dla ciężko pracujących.

Dla uniknięcia zwłoki w otrzymywaniu kart na dodatkową żywność dla ciężkopracujących robotników należy przedstawiać do odnośnych obwodowych Inspektorów Pracy do zatwierdzenia listę robotników w trzech egzemplarzach, z wyszczególnieniem imienia, nazwiska, rodzaju zajęcia i adresu każdego robotnika, oraz zaznaczyć na jaki miesiąc zestawiana jest dana lista. Każden egzemplarz winien być opatrzony dokładną nazwą i adresem firmy oraz podpisany przez zarządzającego, ewentualnie właściciela fabryki. Oprócz tego dołączyć należy podanie na imię inspektora pracy o zatwierdzenie list i przedstawić księgę imienną robotników danej fabryki.

Z Przytuliska.

Istniejące przy ulicy Południowej 66. Przytulisko dla dzieci żydowskich subsydjowane przez Łódzką miejscową Radę opiekuńczą, wysyła w lecie bieżącym już drugą partję swych wychowanków w liczbie 75 ciu dzieci, do Andrzejowa. Pierwsza taka partja, również z 75 dzieci, przebywała na wsi przez lipiec i powróciła w tych dniach. Dzieci wróciły zdrowe, czerstwe, odżywione do tego stopnia dobrze, iż wykazały 2—6 funtów przyrostu na wadze.

Nowa taryfa na kolejkach dojazdowych.

Wczoraj rano ruszyły tramwaje podmiejskie. Pracownicy uzyskali podwyżki i przeprowadzili inne żądania. Aby pokryć wynikającą z tych zmian sumę dyrekcja kolejek na mocy zezwolenia ministerstwa komunikacji wprowadza podwyższaną taryfę osobową.

Od dnia wczorajszego ceny biletów są następujące:

	Kl. II	Kl. III	Kl. III ulgowa
Łódź—Zgierz . . .	1.50	1.00	50 .
Łódź—Radogoszcz .	50	35	20
Łódź—Pabjanice . .	2.00	1.35	70
Łódź—Ruda . . .	1.00	65	40
Łódź—Rokicie. . .	60	40	20
Rokicie—Ruda. . .	50	35	20
Łódź—Aleksandrów .	1.90	1.30	70
Łódź—Brus. . . .	60	40	20
Brus—Konstantynów	1.00	70	40
Ruda—Rzgów . . .	Przedzia-	55	30
Rzgów—Tuszyn . .	łów II kl.	1.00	50
Tuszyn—Kruszew .	niema	35	20

Rekwizycja lokalu na biura urzędów powiatowych.

W tych dniach w biurze powiatowym odbyło się posiedzenie komisji, która stosownie do dekretu z dnia 8 lutego r. b. postanowiła zrekwirować gmach przy ulicy Piotrkowskiej № 100, dzierżawionego przez Teodora Salinga, na pomieszczenie powiatu.

Tenuta dzierżawny, jak oświadczył obecny na sali Saling wynosi 25,000 mk. rocznie, a łącznie z oficynami 30,000 mk. Delegat magistratu ob. Bajer, oświadczył, że cena nie jest wygórowaną i że wobec przyjęcia tych warunków zarzadzono eksmisję zakładu klisz R. Borkenhagena i Banku spółek niemieckich, tamże się mieszczących.

Postanowienie to nastąpiło na skutek żądania powiatowego komisarza rządowego ob. A. Remiszewskiego.

Straty wojenne w pow. łódzkim.

Komisje gminne w powiecie łódzkim wykazały następujące straty wojenne:

Brus	mk.	1,415,367.51
Lućmierz	„	651,790.79
Puczniew	„	838,028.30
Bełdów.	„	206,136.17
Babice	„	266,948.74
Radogoszcz	„	863,534.96
Wiskitno Chojny) Gospodarz)	„	731,425.32
Łagiewniki.	„	878,678.30
Rszew	„	689,520.96
Nakielnica.	„	366,141.85
Brużyce	„	244,193.40
Górki Brojec.	„	519,703.13
Nowosolna	„	874,974.40
Rąbień i Zeromin	„	308,918.50
Ogółem	mk.	13,368,393.93

Zabawa esperantystów.

Zabawa ogrodowa, jaką Łódzkie tow. esperanckie urządza dziś w ogródku „Mantefel" obudziła w naszem mieście wielkie zainteresowanie. Komitet zabawy nie szczędził kosztów, aby program był dla gości miłą rozrywką.

Teatr Polski.

Dziś w niedzielę teatr daje dwa widowiska. Po południu o godz. 3-ej ukaże się po raz ostatni wodewil Szobera „Podróż po Warszawie". Wieczorem teatr gra „Zaczarowane koło" L. Rydla.

Jutro, t. j. w poniedziałek teatr zapowiada premjerę sztuki I. Surguczego „Jesienne skrzypce" z udziałem p. Z. Jakubowskiej

Echa panamy odzieżowej.

Śledztwo w sprawie panamy odzieżowej amerykańskiej prowadzone przez wydział śledczy już zostało ukończone.

Aresztowano w tej sprawie z górą trzydzieści kilka osób odesłano do więzienia śledczego przy ulicy Milsza, a akty skierowano do sędziego śledczego.

Brzeziny.

—o—

Przerwanie robót publicznych w pow. brzezińskim.

Komitet robót publicznych przy sejmiku pow. brzezińskiego postanowił przerwać roboty przy budowie dróg bitych w pow. brzezińskim i w tym celu dn. 9 sierpnia wymówił pracę wszystkim robotnikom. Przy robotach ziemnych na 3 linjach znalazło zatrudnienie 1700 robotników przy tygodniowej wypłacie około 160000 marek. Roboty prowadzone są w przeciwieństwie do pow. łódzkiego na skord.

Sejmik pożyczył na roboty publiczne 1300000 mk. Miał na myśli dokończenie dróg rozpoczętych na okupantów. Posłowie Kwiatkowski i Piotrowski postawili wniosek w sejmie, żeby wezwać rząd do budowy drogi bitej Brzeziny-Bedoń-Tuszyn. Sejmik brzeziński uchwalił budowę tej drogi, jak również innej drogi, mającej na celu połączenie Brzezin z Łyszkowicami w pow. łowickim i postanowił na ten cel zaciągnąć pożyczkę w wysokości 2,000,000 mk. Ministerstwo poleciło rozpocząć wszystkie te roboty z tej pierwszej pożyczki (1,300,000). Fundusz ten wyczerpał się a losy następnej 2 miljonowej pożyczki nie są jeszcze zdecydowane.

W celu uzyskania tej pożyczki i możności nieprzerywania robót, wyjeżdża do Warszawy delegacja, w skład której wchodzą: kom. rząd. Robakiewicz, człon. kom. rob. publ. Zdzitowiecki, inż. kierownik robót Piaskiewicz, sekretarz wydziału powiatowego Budzyński.

6 sierpnia.

Dnia 6 sierpnia w lokalu Rady Robotniczej m. Brzezin pod przewodnictwem Wł. Tomczaka odbył się uroczysty wiec zwołany w celu uczczenia 5 rocznicy wyruszenia w pole pierwszego oddziału wolnych strzelców. Odpowiednie przemówienie o znaczeniu czynu zbrojnego z dnia 6 sierpnia 1914 r. wygłosił Władysław Dolecki, poczem zebrani uchwalili jednogłośnie wysłać do Naczelnika Państwa następującą depeszę: Zebrani dnia 6 sierpnia na wiecu zwołanym przez Radę Robotniczą i Klub Robotniczy P.P.S. w Brzezinach jako w piątą rocznicę wyruszenia w pole pod Twoim dowództwem wyrażamy Tobie, Ukochany Wodzu, wyrazy hołdu i uważania za rozbudzenie polskiego czynu zbrojnego o Wolność i Niepodległość Ojczyzny".

Również o tymże znaczeniu została wysłana do Naczelnika Państwa depesza przez burmistrza m. Brzezin ob. W. Niedźwiedzia w imieniu magistratu i Rady miejskiej.

Skiba.

Reminiscencje teatralne.

—x—

Gościna artystów Teatru Małego w Łodzi.

„Inteligent — B. Gorczyńskiego.

Bohater „Inteligenta" nie jest wielkim człowiekiem, nie jest nawet czemś, wynoszącem się ponad szarzyznę codzienności. Albowiem do wielkości przez rozumu i serca należy indywidualność. Tylko żelazna wola robi z mądrych ludzi wielkich.

A ten mieszkający na poddaszu studencik myśli szlachetnie, mówi mądrze i pięknie, ale do czynu jest niezdolny. Lada padmuch cynizmu ze strony przyjaciela wstrząsa jego zasadami i zdaje go na łaskę i niełaskę cynicznego kolegi-filozofa. Więc też nie zdobędzie się on ani na ślub z kochającą go, lecz niżej na drabinie klasowej stojącą dziewczyną, ani na wyrwanie żalu za tą dziewczyną ze swego serca.

I jak łódź rybacka na spienionych falach wzburzonego oceanu szukać będzie wygodnego dla siebie schronienia, wytłomaczenia, da się zepchnąć do ściany, a jeśli zatarga jego piersią śmiech i płacz spazmatyczny, będzie to jakby szczera spowiedź z tej własnej słabości, osłabienie nerwów zbyt długo trzymanych w napięciu, ale nie ból z powodu tragedji, gdyż się rozegrała w duszy skrzywdzonej dziewczyny. Ten człowiek płacze nad sobą, boli go własna niemoc, bo słabość i małość duszy rodzi przedowszystkiem egoizm, a wyrywa z serca prawdziwy ból nad tragedją innych.

Obrazek Gorczyńskiego napisany jest z wielką znajomością sceny i ze zrozumieniem psychiki ludzkiej. Jest zagadnieniem, jest napięcie i jest efektowne rozwiązanie dramatyczne. Czegoż więcej wymagać można od jednoaktówki, w której życia tak mało i tak skromnych środków...

Inteligenta grał p. Brydziński. Grał cały czas dyskretnie, opanowaniem dając materjale ibsenowski niepokój do ostatniej sceny swej sztuki. Z nadzwyczajną oszczędnością środków odtworzył scenę przedostatnią i dopiero w tej ostatniej, mimiczne scenie spazmów z tak zdumiewającą siłą uzewnętrznił to osłabienie nerwów, że dreszcz i szmer przeszedł po widowni. Tylko wielki artysta tak długo panować nad sobą potrafi, by w końcu z jednej małej ludzkiej scenki bez słów uwić sobie długo niewiędnące wawrzyny.

P. Malinowski zagrał rolę cynika studenta bardzo dobrze. Gdyby jednak i on prowadził djalog dyskretniej, wrażenie i napięcie byłoby daleko potężniejsze.

* * *

„Kolacyjka" — komedja 1-ym akcie Artura Schitzera.

Każde wielkie miasto ma swój specyficzny charakter, ma w swoich troskach, radościach i zabawach coś, co je od innych metropolji na pierwszy rzut oka odróżnia. Jeżeli idzie o styl zabawy, to Berlin np. bawi się ciężko, jakby nawpół pochodnikach z trudnością. Paryż jest symbolem zabawy wyuzdanej, bez obsłonek, Petersburg i Moskwa bawią się krzykliwie, z szerokim gestem, z rozbijaniem luster i głośnym „zaunywnym" śpiewem na ustach. Ale żadne miasto nie potrafi bawić się tak pięknie, tak szczerze i beztrosko, jak Wiedeń. Ten tłum, ta demokracja wiedeńska bawi się w całem znaczeniu tego słowa arystokratycznie. Nad radością wiedeńczyków unosi się miękka atmosfera przyjemnego szmeru, przypominającego poszum rozradowanego wiosną lasu.

Bawiący się Wiedeń skąpany jest „in einem Zephyr der Gemütlichkeit", mieszaninie ciepła serdecznego, przytulności, braterstwa, równości obywatelskiej, błąkającego się w kącikach ust cichego uśmiechu, mimo rozradowanej i całkowicie oddanej zabawie duszy. W tem mieście nawet w dramatycznym epizodzie erotycznym, jakim jest „Kolacyjka", predominuje owa nieśmiertelna, iście wiedeńska „Gewütlichkeit". Schnitzler jest wiedeńczykiem z krwi i kości, a siedem jego obrazków scenicznych, noszących wspólny tytuł „Anatol", — to apoteoza życia i zabawy w tem pogodnem przez autora mieście rodzinnem. To, że wiotkość baletnicy okazuje się lepszą i wyższą od uczciwości bouviveur'a Anatola, nie dziwi nikogo i nie wzrusza. Jeżeli coś w tym obrazku wzrusza, to forma, w jakiej ta uczciwość półkobiety jest podana, jej wiedeńska lekkość i sentyment w ujmowaniu życia i jego radości i cała atmosfera, o której już mówiliśmy przy „Kolacyjka" jest właściwie ponisem dla odtwórczyni roli kobiecej, a obydwaj mężczyźni są jedynie tłem, postaciami, wprowadzonemi po to, aby stworzyć djalog, którego Schnitzler jest mistrzem niezrównanym, miast monologu. Właściwie Anatol, w równym stopniu jak Maks, jest rezonerem, może o lekkim pastelowym zabarwnieniu amanta, ale w każdym razie figurą drugoplanową.

Nic więc dziwnego, że pan Osterwa, zgodnie z intencjami autora, usunął się na drugi plan i zachowując skromność i dyskrecję pozwolił p. Przybyłko-Potockiej być przez cały czas panią sytuacji. Rola Nfuni niewiele ma sobie równych w literaturze: daje pole do ukazania całej skali talentu wszystkich jego tajników i odcieni. Pani Przybyłko-Potocka grała ją doskonale, powiedziałbym bez zastrzeżeń, gdyby w tych momentach, w których rusza się po scenie, nie była zbyt ciężka, co wywołało niepożądane wrażenie, że Niunia nie jest miłem i kochanem, choć zepsutem, dzieckiem Wiednia, ale szorstką i niesubtelną kobietą z Berlina. Momentom tym brakowało właśnie owej miękkości, owej finezji w ruchach, stwarzającej tak dla Wiednia charakterystyczną atmosferę grzeszącej niewinności. Ale wina to warunków zewnętrznych artystki, nie braku talentu.

Natomiast scena upicia się i kapryśów przy kolacji była oddana z mistrzostwem wprost zdumiewającym i pozostawiła niezatarte wrażenie.

Was.

——o——

„MADELON".

Paryż, stolica świata, jest mimo to także klasyczną ojczyzną piosnki ludowej, która rodzi się żywiołowo na jego bruku i bierze w posiadanie całe miasto, wybiegając na usta wszystkich jego mieszkańców. Paryż żyje wówczas przez czas jakiś daną piosnką, która czerpie zazwyczaj swój motyw z jakiegoś zbiorowego wrażenia, przenikającego duszę tłumu.

Dziś piosnką taką jest Magdusia zwycięstwa (Madelon de la Victoire), którą śpiewa dosłownie cały Paryż, od wybitnej artystki operowej aż do obdartego łobuza ulicznego. Magdusia zwycięstwa jest piosnką żołniersko-narodową, w rodzaju słynnych posenek Berengera, z tą samą domieszką rubasznego sentymentu. Opiewa ona Magdusię z frontu, co słodziła trudy zuchów z okopów, racząc ich piosenką i winem, a której przypadł raz w udziale zaszczyt ugaszczania bohaterskiego generała Gourand, co utracił rękę na froncie w obronie Francji.

Oto parę wyjątków z tej modnej piosenki, które choć w dowolnym przekładzie, dadzą może niejakie wyobrażenie o jej żołnierskiej prostocie:

Magdalenka leje wino,
Oczko błyska skrą —
Lecz kogoż to naraz widzi?
Generał Gourand.

Zasromała się biedaczka,
Skryć się w chacie chce,
Lecz generał już ją dojrzał,
Już do siebie zwie.

Magdalenko, dolej wina!
Nie żałuj, dziewczyno,
Wszak wygraliśmy wojenkę,
Niech nam płynie wino!

Wróg umyka aż się kurzy,
Nie waż się lać wody,
Pijemy dziś na wygraną,
Na zwycięskie gody!

Więc Magdusia dzban przechyla,
Oczko błyska skrą —
Wiwat! Pijmy, niech nam żyją:
Joffre, Foch i Clemenceau.

Piosnka ta brzmi dziś ustawicznie na ulicy i w teatrze, a niejednokrotnie od niej zaczynają przedstawienie. Przed podniesieniem kurtyny rzucona na ekran zwrotka z Madelon, zapowiada jej wykonanie. Skoro następnie śpiewaczka zaintonuje ze sceny pierwszą jej strofę, wyciąga ramiona do publiczności a na to hasło wszyscy obecni powstają i śpiewają chórem Magdusię, wtórując artystce.

Amerykanie i anglicy przyswoili już sobie również „Zwycięską Magdalenkę" i śpiewają ją po angielsku, podstawiając tylko w miejsce francuskich wodzów imiona Pershinga lub Haigha. Skoczna i rytmiczna melodja ma w sobie coś marszowego i nadaje się dobrze do chóralnego śpiewu.

—o—

Ze świata.

Nowoczesna reklama dziennikarska.

„Daily News", wielki dziennik londyński, urządza bezpłatne wycieczki aeroplanami dla swoich abonentów. Co miesiąc za pomocą losowania, stu abonentów otrzymuje kartę na przejażdżkę, trwającą kwadrans, aeroplanem.

Nowowstępujący abonenci, rzecz jasna, otrzymują tę przyjemność zaraz po zaabonowaniu pisma. To też nie dziw, że nakład pisma wzmaga się olbrzymio.

Porównawcza statystyka drożyzny.

Towarzystwo statystyczne w Bernie szwajcarskim ogłasza ciekawe zestawienie wzrostu cen od 1914 do 1919 roku.

Ze statystyki tej wynika, że wpływ wojny w dziedzinie ekonomicznej najbardziej dał się odczuć we Włoszech i w Francji. Zwyżka cen przedstawia się następująco:

We Włoszech o 481 proc.
We Francji o 368 proc.
W Szwajcarji o 257 proc.
W Anglji o 240 proc.
W Stanach Zjednoczonych o 220 proc.

—x—

Ofiary

złożone w „Głosie Polskim":

Dla żołnierza polskiego.

J. K. 5 mk. 676

Na Dom Sierot (Północna 38).

Dla uczczenia pamięci w I-szą rocznicę śmierci b. p. Zygusia Parnaczewskiego—Oleś i Jerzy G. 5 mk. 678

Na stypendjum im. inż. Natana Rosentala (przy „Talmud Torze", Średnia 46).

Dla uczczenia pamięci w II-gą bolesną rocznicę śmierci b. p. inżyniera Natana Rosentala—Maksowa Wilczyńska 10 mk. 679

Na Dom Sierot (Południowa № 28).

Zamiast kwiatów na grób zmarłej Marji Lederowej — Ludwikostwo Rajchman 20 mk. 680

O. Herberg 20 mk. 681

—y—

Giełda warszawska.

Dnia 9 sierpnia.

Ruble carskie a 500 — 108.00-108.50
Korony — 50.20 — 51.50 — 50.75
Franki — 295.00 — 296.00
Funty — 98.50

Ogłoszenie.

Wydział Zaprowiantowania Miasta

podaje do wiadomości pp. **fabrykantów i właścicieli zakładów przemysłowych, że o ile nie złożą do d. 20 sierpnia r. b. wykazów robotników** (w 2-ch egzemplarzach z podaniem rodzaju zajęcia i adresów), zakwalifikowanych przez Inspektora Pracy **do otrzymywania specjalnych racji żywnościowych,** utracą prawo otrzymania tych racji na m. **wrzesień** r. b. Wykazy należy składać w **Oddziale Żywnościowym** Srednia 16, okienko Nr. 1. **Ogłoszenie niniejsze dotyczy i tych, którzy składali listy robotników za ubiegłe miesiące.**

MAGISTRAT. 415—1

Cennik płacy

ustalony przez Zw. Zaw. robotników i robotnic przem. wł. Posta 13.

Przędzalnie grube. Placa dzienna: Śrubownik mk. 25, Przykręcacz — 22, Tytlarz — 15, Układaczka — 20, Nawijaczka — 20, Zwijaczka — 20, Skręcaczka — 21, Motaczka — 20, Czesacz I (grem.) — 23, II — 21, Oczyszczacz I — 27, II — 25, Wilkarz I — 23, II — 21, Szarpacz I — 23, II — 22, Windziarz — 22, Robotnicy podwórzowi — 20. **Przędzalnie cienkie.** Dziennie: Wilkarz Mk. 22, Trzepalnia — 21, Czesacz I — 23, II — 21, Zwijacze — 20, Oczyszczacz — 24, Szlifierz I — 27, II — 25, Pasmownica (Sztreki) — 20, Zgrzeblarki — 21, Osnowalnia — 20, Wątkarnia — 21, Sznurkarz — 20, Obciągacz — 25, Natykaczka — 20, Obciągaczka — 17, Smarownik — 22, Skrzynkarz — 20. Skręcaczka — 21, Przędzalnik — 28, Przykręcacz — 22. **Przędzalnia wełny czesankowej** Dziennie: Pralnia Mk. 20, starszy — 24, Czesalnia: czesacz I — 23, II — 20, kam. masz. gorąca — 22, zimna — 20, Zgrzeblarnia—21, Przędzalnik — 30, Śrubownik — 25, Przykręcacz — 22, Zamiatacze — 17, Maszyny stojące — 21, Nawijaczka — 20, Skręcaczka — 21, Motaczka — 20, Układaczka — 20, Parownia — 22, Pakarki — 20, Sortownia — 25. **Tkalnia.** Na warsztatach kortowych 30 wątków na cal za 1000 wątków Mk. 1.25, Na angielskich przy tej że robocie za 1000 wątków Mk. 1.05, za arszyn fen. 90. Minimum zarobek dzienny mk. 24, Przewlekacz — 30, Snowacz — 30, Przeglądacz towarów — 24, Pęczarki — 20, Cerowaczki — 24, Klejacze — 30. **Wykończalnie.** Dekatyzownia mk. 23, Kwasownia — 25 ubranie i obuwie, Suszarnia — 24, Prasa — 20, st. 25, Postrzygalnia — 20, Drapalnia — 21, 36 wal. — 23, Pralnia — 24, st. 26, Farbiarnia — 24, Wyciągacz towaru — 22, star. 24. Wirówka — 24, Opalarnia — 20, Zwijacze — 22, Drukarnia, robotnicy — 20 i wyżej. **Trykociarnia.** Werkiery grube 20 fajn 2 magnejzy 40 fen. za funt, grube 22-27 fajn 2 magn. 35 fen. za funt, cienkie 26 fajn 4 magn. Mk. 1.10 za funt, cienkie 8-12 magn. 28 fen. za funt. Roboty na sankach: Lindery grube 4—7 Mk. 2.25 za tuzin, cienkie 8—10 — 2.75 za tuzin, Żakiety grube — 4.00 za sztukę, cienkie — 25 za sztukę, Owijaki— 1.65 za funt. Roboty na raszlach: Kołdry 14 i 16 Mk. 30 osnowa 150 rund, 18 i 24 — 32, osn. 150 r., Owijaki 14 i 16 — 35 osn. 150 r., 18 i 24 — 38 osn. 150 r., Snowacze 1 wałek — 24 osn. 150 r., 2 wałki — 36 osn. 150 rund. Na i zwijaczki mk. 20 dziennie, Szwaczki — 22 dziennie. **Pończoszarnie.** Płaca za tuzin: Ręczne maszyny 84 igły Mk. 8, 100 igieł — 8.50, Parowe maszyny sztenderki: skarpetki Mk. 3, Dziecinne № 9—10 — 3, № 7—8 — 2.85, № 5—6 — 2.70, № 3—4 — 2.60, № 1—2 — 2.50, Damskie — 1.75, Render maszyny 1 człow. robi na 4 masz. Mk. 35 od maszyny tygodniowo. Zwijaczki Mk. 20 dziennie, Kietlarki 80 fen. tuzin, Formiarze 80 fen. tuzin, Obrębiaczki pończoch 45 fen. tuzin, Zagwarantowany zarobek dzienny Mk. 24.—. **Dla rzemieślników we wszystkich oddziałach.** Płaca dzienna: Maszyniści Mk. 32, Pomocnicy— 28, Palacze — 28, Pomocnicy — 22, Smarowacze 22.

Zarząd
Związku Zawodowego Robotników
i Robotnic Przemysłu Włóknistego
Oddział w Łodzi.

Łódź, w sierpniu 1919 r.

W bieżącym okresie żywnościowym

bezrobotni

otrzymają za odcinki Nr. 2 i 3 po 1 funcie szmalcu i 1 funcie soli za łączną sumę Mk. 4.85. 433-1

W sobotę, dnia 16-go sierpnia r. b. o godz. 6-ej wieczorem odbędzie się w sali III-go oddziału, przy ul. Sienkiewicza № 54

Nadzwyczajne Walne Zebranie

członków Łódzkiej Straży Ogniowej Ochotniczej z następującym porządkiem dziennym:

1. Rozpatrzenie listu Magistratu w sprawie umiastowienia straży ogniowej.
2. Wnioski członków.

044—1 Zarząd Łódzkiej Straży Ogniowej Ochotniczej.

OGŁOSZENIE.

Dnia 14 sierpnia r. b. w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej 69 punkt. o godz. 8-ej odbędzie się

Ogólne Zebranie

członków Stow. Zawod. Drogistów pracowników. Prosimy o liczne i punktualne przybycie.

Zarząd.

Lenkowskiemu Janklowi Icchakowi, jadącemu z Lublina do Chełma skradziono palto, oraz portfel z paszportem i dwoma wekslami po 100 rubli, wystaw. N. Szwarcman w Lublinie. Łaskawy znalazca zechce powyższe oddać na ul. Zgierską № 8 Lenkowski. 472—3

Lecznica Lekarzy Specjalistów.

Piotrkowska № 17, drugie podwórze.

9—10 choroby oczu codziennie . . . **Dr. Garliński**
10—11 choroby wewnętrzne codziennie **Dr. Magdzicki**
11—12 chor. wener. i skórne codzien. **Dr. Dutkiewicz**
11—12 choroby kobiece codziennie . . **Dr. Łucowski**
12—1 chor. wewnętrz. i dziec. (płuc i serca) **Dr. Osiecki**
12—1 chor. kobiece i chirurg. codz. **Dr. Artyfikiewicz**
1—2 chor. skórne i weneryczne codz. **Dr. Skusiewicz**
2—3 chor. nerwowe poniedz., środa piątek **Dr. Mittelstaedt**
2—3 choroby kobiece i chirurgiczne codziennie **Dr. Marx**
3—3 choroby oczu codziennie . . . **Dr. Michalski**
3—4 chor. skórne i wener. codzien. **Dr. Stawowczyk**
3—4 choroby wewnętrzne i dzieci codziennie **Dr. Jokiel**
3—4 ch. chirurg., uszu, gardła i nosa codz. **Dr. H. Goldberg**
4—5 ch. kobiece poniedz., środa, piątek **Dr. Goldenberg**

UWAGI: 1) Lecznica otwarta codzień prócz świąt;
2) Porada 3 mk. Operacja i opatrunki wszelkiego rodzaju—od umowy. 4035—26

Dyrekcja Gimnazjum Fil. Tow. „OŚWIATA“

w Łodzi, Placowa 13,

zawiadamia, że egzaminy wstępne rozpoczną się w dniu 1-ym września, o godz. 12-ej w poł., zaś lekcje w dniu 5-ym września, o godz. 10-ej rano.

Uczniowie byłego II-go Gimnazjum Filologicznego, pragnący uczęszczać do Gimnazjum T-wa **„Oświata“**, winni zapisać się w Kancelarji szkolnej przed dniem 25 sierpnia, w przeciwny razie miejsca nie będą dla nich zarezerwowane.

Kancelarja otwarta od 1-go sierpnia we wtorki i piątki, od godz. 11-ej do 1-ej po poł. 615—7

Dyrektor **Wacław Davison.**

Instytut Roentgenowski

przy lecznicy Unitas, Pusta 19

pod kierunkiem **D-ra H. Goldberga.** Prześwietlenia, zdjęcia i leczenie. Godziny przyjęć od 9—11 i od 4 — 6 pop. 242—10

Do zbierania ogłoszeń

poszukiwani solidni i ustosunkowani agenci i agentki z kaucją na pensję i prowizję. Oferty piśmienne do do Biura Handlowo-Informacyjnego, A. Gersdorfa, Piotrkowska 84. 234—3

Pierwszorzędny Krawiec Wojskowy

Sz. Weksler, ul. Piotrkowska 32

przyjmuje wszelkie roboty i dostawy dla wojska z własnego oraz powierzonego materjału. Specjalny oddział robót dla straży ogniowej. Przyjmuje również różne przeróbki. Solidne wykonanie. Skład różnych przyborów dla wojska. 183—4

HENOCH WARSZAWSKI

PIOTRKOWSKA 107

posiada stale na składzie:

żelazo, blachy żelazne i ocynkowane, drut, gwoździe, belki żelazne, szyny kolejowe, oraz **papę dachową.**

Przyjmuje zamówienia na wszelkie wymiarowe blachy miedziane.

KUPUJĘ STARE METALE. 004—6

Szarpacze

do nabycia

w zakładzie mechaniczno-ślusarskim

Feliksa Szczecińskiego

Kilińskiego 119.

Jednocześnie zawiadamiam, że przyjmuję do **spawania systemem autogenowym.** 011—3

Zawiadomienie.

Niniejszym mam honor zawiadomić Szanowną Klijentelę, iż z dniem 15-go lipca 1919 r. otworzyłem przy ul. Dzielnej № 2 (róg Piotrkowskiej) nową księgarnię pod firmą

„Księgarnia Krakowska“

polecając Szanownej Publiczności duży wybór dzieł pisarzy polskich i obcych, pozostaje w nadziei, iż Sz. Publiczność zwróci uwagę na moją firmę.

Właściciel **Maksymiljan Waniek.** 987—3

Michał Binkowski i S-ka

FABRYKA MASZYN i NARZĘDZI TKACKICH

dawniej

ALEKSANDER BURGEL

ul. Podleśna № 4. 977—1

Czynności zostały podjęte.

Stenografistki,

maszynistki, buchalterki, korespondentki, sekretarki i biuralistki zostają szybko wykwalifikowane i wydoskonalone **do objęcia posad biurowych**

Kursy buchalteryjno-handlowe Henryka Lubińskiego

Piotrkowska 79. 679—2

Karol Mogk

(właśc. Römer i König, inż.)

Łódź, ul. Nawrot Nr. 4.

Specjalne biuro dostaw artykułów technicznych dla fabryk, urządzeń gazowych, wodociągowych i centralnych ogrzewań

Skład obficie zaopatrzony we wszelkie artykuły, jako to: materjały uszczelniające, wyroby asbestowe i gumowe, pompy, iniektory, pulsometry, garnki kondensacyjne, wentyle i krany, rury do wody, pary i gazu, obrabiarki i narzędzia dla ślusarzy, kowali i stolarzy; wciągi, dźwigi (windy) itp.

Przedstawicielstwo firmy Rohn, Zieliński i S-ka w Warszawie.

Specjalna fabryka pomp i części składowych do ogrzewań centralnych. 276—6

ŚWIERZBĘ

leczy radykalnie **SKABIODERMA MOTOR**

Zawiadomienie.

Niniejszem zawiadamiamy, że w dniu 1-go sierpnia r. b. zostało otwarte

Biuro Ajenturowo-Ekspedycyjne

p. f. **ŚNIADOWICZ i GORDON**

w Łodzi, ul. Krótka 6-a.

Oddziały: w Warszawie, Częstochowie i Prusk. Herbach.

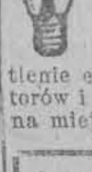
Załatwia wszelkie czynności wchodzące w zakres ekspedycji, a mianowicie: clenie, transportowanie, magazynowanie, asseukracja i inkasa. 975—3

Sklep Spożywczo-Kolonjalny

Przejazd № 2 S. Holcszuer Przejazd № 2

Poleca Szanownym Konsumentom zawsze świeże produkty mleczarskie, pieczywo, czekoladę, cukry, owoce i towary kolonjalne.

Towar wyborowy. 088-10 Ceny niskie.



Biuro elektrotechniczne instalacyjne

BRAUER i KACZMARSKI, Piotrkowska № 284

przyjmuje urządzenia telefonów w fabrykach, w domach prywatnych, sygnalizacje dzwonków, piorunochronów, oraz zawiera umowy na całoroczną konserwację, jako też oświetlenie elektryczne w fabrykach i domach, reparacje różnych motorów i aparatów, wchodzących w zakres elektrotechniki. Warsztat na miejscu. Wykonywanie solidne. 336—3

8 kl. Gimnazjum Filologiczne Żeńskie

J. L. ABA w Łodzi

ZIELONA № 8.

Kancelarja Gimnazjum niniejszym podaje do wiadomości, iż egzaminy wstępne rozpoczną się dnia 26 sierpnia r. b. Podania przyjmuje kancelarja: **od dnia 5 do 10 sierpnia od g. 11 do 1-ej, poczynając zaś od dn. 11 do 25 sierpnia od g. 11 do 1-ej i od g. 5 i pół do 7 wiecz.** 197-1

Jesionki nowe nadeszły, po 225 mk.; obuwie tanie; wyprzedaż letnich sukien i bluzek. Materjały piśmienne.

Sklep Komisowy FEL. POTZA

ul. Sienkiewicza 35.



BIURO TECHNICZNE

„DYNAMO“

Inż. RUBINSTEIN

przeniesione zostało z ulicy Andrzeja 4 na ulicę

Piotrkowską 85

wykonywuje INSTALACJE ELEKTRYCZNE w połączeniu z siecią miejską poleca ze składu SILNIKI (motory) PRĄDNICE i PRZEWODNIKI miedziane 909-1

Do Szanownej Klijenteli w Łodzi.

Wobec krążących pogłosek jakoby robota cywilna u wojskowego krawca Ewigkeita wykonywana jest nadal pod moim kierunkiem

zawiadamiam

niniejszem Sz. Klijentelę, iż otworzyłem własną pierwszorzędną pracownię ubiorów męskich przy ul. Piotrkowskiej nr. 109. Mam nadzieję, że Sz. Klijentela zechce się zwracać do mnie z pełnym zaufaniem.

A. Mordkiewicz.

Kupuję

brylanty, stare złoto, srebro i t. p.

zakład jub. i zegarmistrz.

A. Lewkowicz, Piotrkowska 89.

Kino „Urania“ Teatr

Od dziś nowy program. — — Dla dzieci dozwolone.

Po każdym obrazie występy pierwszorzędnych artystów

JULJUSZ CEZAR

Wielki historyczny obraz Rzymu w 5-ciu częściach.

Dla wojskowych wstęp dozwolony.

BÓL GŁOWY, MIGRENĘ

RADYKALNIE USUWA

„MIGRENO-NERVOSIN“

Z KOGUTEM

ORYGINALNY ZAWSZE BEZ OPŁATKÓW

Tania wyprzedaż 913—2

MYDŁO

do prania № 1 — mk. 6.90 funt, szare mydło najlepszy gatunek—mk. 4.50 funt. Soda czysta 90 fen. Dla sklepikarzy odpowiedni rabat tylko

Nowomiejska ul. № 10, sklep w podwórzu.

Łódzka Fabryka Wag „Akuratność“

Konstantynowska 38, A. Ritteband,

dostarcza wagi ostemplowane i przyjmuje do reparacji i ostemplowania. — 883—2

Skład materjałów dentystycznych

Ogólnik i Samuels

Piotrkowska № 23, front, I piętro.

Poleca wielki wybór zębów, oraz złota. 695—1

Skład otwarty od godz. 9 do 7 bez przerwy.

Batyst

Etamina

Madapolam

Flanela

Zefir

Szyfon

jest do nabycia w świeżym transporcie po cenach najtańszych

J. Grodzeński

20 PIOTRKOWSKA 20

front I-sze piętro. 240—3

Wykwalifikowana

Stenotypistka

z kilkaletnią praktyką, stenografująca biegle po polsku i po niemiecku, z gruntowną znajomością podwójnej buchalterji jak wogóle biurowości poszukuje odpowiedniego zajęcia od godziny 7 wiecz. Oferty pod „Rutynowana“ przyjmuje „Głos Polski“. 259—2

Institut de Beauté

de M-lle Miłakowska

Łódź, ul. Zawadzka 6.

(uczenica prof. Archambeau w Paryżu).

Specjalne francusko-kosmetyczne masaże za pomocą środków lekarskich. Hygieniczne pielęgnowanie i odmładzanie cery

TWARZY

Usuwanie zmarszczek, wągrów, piegów, krostowatej i ospowatej cery i brodawek. Wzmacnianie porostu włosów. Usuwanie elektryczne niepotrzebnych włosów na twarzy. Wyłączne użycie preparatów elektrycznych podług najnowszych wynalazków. Przyjęcia od 3—6 w. 785-1

Żeby wszyscy wiedzieli,

iż **para sandałów** zagranicznych kosztuje tylko **Mk. 2.50** (od nr. 24 do 30) u **Kligera, Południowa 17,** lewa oficyna. 239 - 2

Kto

pożyczy 4 lub 5 tysięcy marek na 3 lub 6 miesięcy. Procent dobry. Zabezpieczenie sumą hipoteczną w rublach na domu w śródmieściu. Oferty złożyć bezpośrednio w admin. „Głosu Polskiego“ sub „Pożyczka“. 237—3

SZANUJCIE OBUWIE!

Na oszczędność nikt nie stracił
W przedwojennym jeszcze czasie;
Dzisiaj - choć to dziwne - oszczę-
Również przecież dziś się [dzać
Dowód tego oczywisty
Przedłużenia nasza daje,
Gdy zelówki przeciwwodne
Z „Erlag“-skóry stale kraje.
Niechaj przeto nikt bucików
Nowych nie obuje
Jeśli przedtem dla ochrony
U nas ich nie podzelujei
Zamówienia na nowe i stare
podeszwy wraz z robotą
wania za mk. 7 przyjmuje
„Sklep Komisowy „PROGRES“
Ul. PIOTRKOWSKA 175. 015—5

Najlepsze i najtańsze źródło sprzedaży

różnych

Pasów

oraz

Smarów

u M. Baharier

Piotrkowska № 25

(w podwórzu). 383-3

Wypożyczę na I-szy numer hipoteki

20 tysięcy rubli

Oferty składać w adm. „Głosu“ pod „J. R.“. 298—2

Przepisywania

i nauka pisania na maszynach

różnych systemów oraz tłomaczenia. WIKTOR CYJER, **Piotrkowska 21.** 34—3

Kompletne urządzenie sklepowe kolonjalne

zaraz do sprzedania. Wiadomość w sklepie tabacznym, Piotrkowska № 126. 324-2

LEKARZ-DENTYSTA

Irena Gecówna

Cegielniana 28,

powróciła i przyjmuje od godz 10—1 i od 3—7 w. 101—4

Teatr **Scala** ☛ **Dziś ostatnie pożegnalne przedstawienie kabaretu artystycznego w Scali.**

Nowy nadzwyczajny program.

Zespół: **Rom. Gierasieński, Wł. Lin, Lola Patroni, R. Buska, Z. Swiderska, M. Kremska.**
Wielki balet: **M. Kamińska, M. Morawska, A. BLANCARD** i inni. Kasa otwarta od 11 — 1 i od 5 — 10 wieczór.
Początek przedstawień o godz. 7 wiecz. i 9 wiecz.

Piotrkowska 56. Piotrkowska 56.

Ważne dla Pań!!!
od Mk. 6

Otrzymany duży transport najpiękniejszych **zagranicznych nowych towarów**

Batysty	Biały towar	Madapolam
Zefiry	Na bieliznę	Kretony
Etamina	i pościel	Płócienka

Uwaga: Satyna w różnych kolorach: angielski kaszemir na suknie i rozmaite towary na męskie i damskie jesienne ubiory i palta.

M. BRYL, **Piotrkowska № 56,** w podwórzu, prawa oficyna, II-gie wejście. 743—1

Spieszcie przekonać się

że najlepiej jast jadać

w „ERMITAŻU“

Dzielna № 1

Sniadania od 3 marek — **Obiady** z 3-ch dań Mk. 3.50, z 4-ch dań Mk. 6.— — **Kolacje** od 3 marek

3 oddzielne pokoje dla towarzystw. 607-21

Zgierska Straż Ogniowa Ochotnicza.

W niedzielę, dnia 10 b. m. o godzinie 2-ej popoł. **w lesie zgierskim Adelmówek** odbędzie się

Wielka Zabawa Strażacka

połączona z fantową loterją, główne wygrane: prosiaki, kozy, gęsi, kaczki, kury, któliki i różne wartościowe fanty. Zabawa dla dzieci; **na zakończenie tańce.** Wstęp 1 mk. Wojskowi i dzieci płacą 50 fen.

Zarząd.

Polskie płótno prima 30 łokci 325 mk.
Batyst 2 łokcie szerok.—łokieć od 5.75 fen.
Madapolam łokieć od 8.50 fen.
Silezja łokieć od 9.50 fen.
Prześcieradło (3 łok. sz.) sztuka 42.50 fen.
Koszule damskie z batystu od 22 mk.
Majtki „ z batystu od 20 mk.
Koszule męskie z batystu od 32 mk.
Kalesony madapol. od 29 mk.
Żakiety damskie sztuka 32 mk.
Staniczki haftowane sztuka od 9.50 fen.
Pończochy damskie para od 3.50 fen.
Przezroczyste biał., bronz., czarn. p. od 9.75
Skarpetki para od 2.75 fen.
Skarpetki cienkie kolor. para od 3.90 fen.

w Moskiewskim Magazynie
44 Piotrkowska 44

Farbiarnia i Pralnia Chemiczna

Srednia 5. **„MODERN“** Zielona 2.

przyjmuje do farbowania i chemicznego czyszczenia garderobę wszelkiego rodzaju, jak również i białą bieliznę po cenach przystępnych. Firanki, wyprane na ramach są jak nowe. 459-1

Ważne dla kupców z prowincji.

Ważne dla kupców z prowincji.

Najtańsze źródło towarów i Resztek

na bluzki, suknie, kostjumy, oraz korty, sukna, szewioty, bostony, krep-tuch, podszewka, etamina, kretony i inne modne towary o 25 proc. taniej niż w frontowych sklepach, bo w mieszkaniu prywatnem. **Uwaga: Tiule po mk. 6.** Ceny stałe!

Dzielna 34, poprz. of., I p. Towary najnowszych gatunków.



Daleko świecące LAMPKI kieszonkowe najlepsze **Baterje**

Rozmaite: **Zapalniczki, Krzemienie Koszulki** do gazu jeszcze przedwojenne

„AUER“ Piotrkowska 146, obok Ewangielickiej.

Dr. A. Grosglik
Choroby skórne i weneryczne
Leczenie promieniami Röntgena i światłem.
Al. Kościuszki (Spacer.) 27.
10—11 ½ rano i 5—7 wiecz. Panie 4—5 poł. w niedzielę 10—12. 2427—10

Dr. med. Wigdorowicz
(z Warszawy)
Choroby nerwowe.
Zaburzenia płciowe na tle nerwowym.
Przyjmuje od 5 i pół do 7 i pół w.
Piotrkowska 225, m. 8, III piętro.
Szyldu z ulicy niema. 277-7

Dr. E. Szyldkret
Akuszerja i choroby kobiece.
SREDNIA № 5.
Przyjmuje od 9—11 i pół r. i od 4—6 i pół wiecz. 254-10

Dr. med. S. FRANK
(z Warszawy).
Choroby żołądka i kiszek.
ul. Cegielniana № 7, m. 6
(2-gie piętro, front).
Przyjmuje od 4—6 po południu. 323—3

Dr. L. Prybulski
Choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe i niemoc płciowa.
Godz. przyjęć od 9—2 i 4 ½—8 w. dla pań od 5—6.
Zawadzka № 1, róg Piotrk 9313—15—11

Dr. Ludwik FALK
Choroby skórne i weneryczne przyjmuje od 10—12 r. i od 5—7 pp.
NAWROT 7. 781—9

Dr. Dutkiewicz
Ordynator Szpitala Miejskiego dla chor. skórnych, weneryczn.
Piotrkowska 50.
Przyjmuje od 10 i pół do 11 i pół r. i od 4 do 7 wiecz. 221—12

Dr. med. Szarlota EIGER
Akuszerja i chor. kobiece.
Długa nr. 46 (róg Zielonej).
Godz. przyjęć od 4 — 6 po poł 44—8

Dr. Feliks Skusiewicz
ul. Andrzeja 11.
Choroby skórne i weneryczne.
Godziny przyjęć: od 9—11 i od 5—7 i pół po poł. Panie 11—12 rano. 179—11

Dr. Szumacher
choroby skórne i weneryczne.
Godz. przyjęć: od 4 do 7, w niedziele i święta od 11 do 1 rano.
Benedykta № 4.

Powrócił
Dr. I. Margolis
Krótka 10. 355—2

Dr. Bolesław Kon
Choroby uszu, i nosa, gardła — i chirurgja. —
Piotrkowska Nr. 118, do 10 i pół rano i od 4 — 6 p. p. 196—14

Ogłoszenia drobne.

A. A. Łóżka materace, szafę, bieliźniarkę, otomanę, kredens, stół, krzesła, tremo meble salonowe, leżankę sprzedam tanio. Piotrkowska 261, m. 4, II piętro, front. 161—6

A. Meble, łóżka, materace, szafy, otomanę, kredens, stół, krzesła, garnitur, lustra, biurko, fotel, komodę sprzedam tanio. Piotrkowska 223—3, I p. front. 178—6

A. 64 Cegielniana. Tapicer-dekorator przyjmuje wszelkie obstalunki i reparacje po niskich cenach. Cegielniana 64, m. 9. 448—1

Agenci dobrze wprowadzeni w składach aptecznych, mydlarniach i sklepach spożywczo-kolonjalnych zechcą zgłosić się w sprawie artykułu rozpowszechnionego: Płocka 1, m. 3, od 10—6 po poł. 462—3

Angielskie płótno na bieliznę 10 mk., angielska sylezja na męskie koszule i pościel 12 mk.; batyst „Opal“ prim. 13 mk.; etaminy, krepony i wiele innych łokciowych towarów nadzwyczaj tanio, bo w prywatnem mieszkaniu. Kilińskiego 40 (Widzewska), front, 2 piętro, m. 10. 726—10

Akuszerka Nowakowska mieszka obecnie: Dzielna № 84. 603—12

Akuszerka Marja Kubicka przyjmuje: Piotrkowska № 193, m. 14. 557—8

Panna chrześcijanka lat 23 potrzebna do pisania. Wymagane 4-o klasowe świadectwo. Oferty wraz z świadectwami składać w redakcji „Głosu“ do 12-go dla „M. P.“. 449—1

Baczność! Próbujcie waszego szczęścia. Kupujcie losy na R. G. O. Największa wygrana mk. 500.000. Co 2-gi los wygrywa. Ciągnienie I kl. 14 i 16 sierpnia. Losy są do nabycia u urzędowego kolektora K. Wytrzyca, Piotrkowska 141. Sprzedaż losów R. G. O., Inwalidów i T. K. O. Wypłacam wszelkie wygrane. 580—3

Blüthnera fortepian do wynajęcia na dłuższy czas. Wiadomość—Benedykta 36 m. 4.

Do sprzedania dom z piekarnią. Łódź—Bałuty, Zawadzka № 15. 866-3

Do sprzedania meble dębowe pokoju jadalnego solidnej roboty. Szczegóły Wólczańska 110—3. 414—3

Dam 8 proc. od 20,000 marek na dobrą hipotekę w śródmieściu. Oferty sub. „8 procent“.

Dyplomowana absolwentka Faculté des Lettres, w Grenobli udziela lekcji francuskiego. Łaskawe oferty pod „Z. G.“ w „Głosie“. 312—2

Elegancko umeblowany pokój do wynajęcia. Pańska 24, I p. front, m. 3, 831-3

Fortepian amerykański Steinwaya, pianino Seilera do sprzedania, Sienkiewicza 25, m. 4. 390—3

Korespondentka—maszynistka władająca biegle polskim, niemieckim, francuskim i rosyjskim poszukuje posady. Łask. oferty pod „Korespondentka“ w adm. „Głosu“. 341—1

Kupuję różne kwity lombardowe brylanty, złoto, srebro a także i zęby sztuczne nawet połamane, oraz różną garderobę damską i męską. Łódź, Piotrkowska № 9, lewa oficyna, II piętro, Kon. Urzędowo dozwolone. 936—12

Kupuję wszelką używaną garderobę, meble, bieliznę i najróżniejsze domowe ruchomości. — Płacę najlepsze ceny. Weinreich, Benedykta № 19 (róg Długiej) front, sklep. 369-12

Kupię pianino w dobrym stanie. Oferty pod „B.“ w administracji „Głosu Polskiego“. 364—3

Leżankę, szafę, stół, krzesła, fotel bujany sprzedam tanio. Cegielniana № 64, m. 9. 447—1

Maszyna do prasowania bielizny, na gaz, lub benzynę, do sprzedania. Szosa Pabjanicka 36, w sklepie mebli.

Mieszkania z 2—3 pokoi i kuchni z wygodami poszukuję od zaraz. Oferty pod „Z. 1919“. 3 3—2

Maszyna do szycia prawie nowa, — okazyjnie do sprzedania. Dzielna № 1, front, I piętro, m. 7. 460—2

Motor elektryczny 5 H. P. do sprzedania. Aleja 1 maja (Pasaż Szulca) 36, pończoszarnia. 460—3

Meble wyprzedaje różne stolarskie i tapicerskie, tanio. Skwerowa 5, m. 9. 466—3

Od zaraz jest do wynajęcia dla chrześcijanina pokój umeblowany ze światłem elektrycznem. Piotrkowska 108 m. 4. 328—2

Pianina, fortepiany nowe i używane, reparacje, strojenie, przewożenie, zamiana, kupno instrumentów. Ceny niskie; można na raty. Chodkowski, ul. Sienkiewicza 25. 619—11

Retuszerka portretów samodzielna oznajmiona gruntownie kolorowaniem, poszukuje posady w Łodzi. Oferty pod „Pensja“ Biuro Ogłoszeń Rudolf Mosse, Warszawa, Marszałkowska 124. 396—1

Pokój lub dwa od zaraz do wynajęcia, przy rodzinie. Wiadomość: Dzielna 25 m., 6, III piętro front 266—3

Potrzebni są inteligentni, energiczni współpracownicy (studenci wolni od wojska, studentki, starsi uczniowie i uczenice) do kolportażu popularnych wydawnictw. Miesięczny zarobek od 600 do 1200 marek. Ul. Skwerowa 7 m. 1. (Zgłoszenia pomiędzy III—VI). 206—3

Poszukuje się 4 pokoi z wszelkiemi wygodami w centrum miasta. Łaskawe oferty pod „T. R.“ do adm. „Głosu Polskiego“. 292—2

Potrzebne 7 tysięcy marek na I-szy № hipoteki w Łodzi. Wiadomość: Piotrkowska 145, m. 8, front. 3 1—2

Poszukuję panny na przychodnią do 3-letniego chłopca. Pańska 77 m. 14. Od 2 do 4-ej. 327—2

Pokój umeblowany ze światłem elektrycznem zaraz do wynajęcia. Piotrkowska 82, m. 4. 344—3

Pokój umeblowany z elektrycznością—do wynajęcia. Może być z całodziennem utrzymaniem. Nawrot 2, 3-cia brama, m. 31, front. 467—1

Potrzebna sympatyczna i inteligentna panna do pierwszorzędnego interesu gastronomicznego, Polonja-Palace, Dzielna 36, od 3—5 po południu. 402—1

Potrzebny pianista lub pianistka na wyjazd do Ciechocinka, do kina. Wiadomość Zielona 16, m. 3, od 1—2. 418—3

Pokój frontowy o dwuch oknach, ładnie umeblowany z elektrycznem oświetleniem do wynajęcia. Ewangielicka № 7, m. 7. 420—1

Rower, firmy Brennabor, oraz aparat fotogr. f. Erneman 3, 5×9 w dobrym stanie do sprzedania, ul. Wiznera 14, m. 18 450—1

Rutynowany nauczyciel języka hebrajskiego udziela lekcji osobom pojedyńczym lub też całej grupie. Wiadomość—ul. Dzielna № 25 m. 6. Od godz. 5 po południu do 8-ej wiecz. 307—2

Rower wolne koło za Mk. 450.— do sprzedania. Piotrkowska 54, Benke. 398—1

Student polit. (były nauczyciel szkół średnich) przysposabia na świadectwa: maturalne, 4—6 klasowe, aptekarskie i na urzędników państwowych, oraz uzupełnia zaniedbaną naukę dorosłych. Przejazd 48 —20, I piętro—front, między 6—7. 452—1

Sprzedaję szczenięta szpiсe szwajcarskie białe zupełnie odchowałe. Andrzeja 42 m. 13—II piętro, lewa oficyna. 422—3

Student prawa udziela lekcji, przyjmie ewent. w szkole. Specjalność: łacina, polski, historja. Oferty sub. „Student“ w administracji „Głosu“. 429-3

Zaginęła suka rasy szczurnik. Głowę żółtoczarną na ogonie czarną, a na przedniej nodze żółtoczarną łatę. Odprowadzić za wynagrodzeniem na ul. Ogrodową № 35. 399—1

Zagubione dokumenty:

Blumsztein Józef zgubił paszport niemiecki, wydany w Pabjanicach. 464—1

Czarny Józef zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 308—2

Częstochowski Chil zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 313—3

Frydland Bina zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 358—3

Frydman Abram zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 403—3

Fogel Berek zgubił paszport niemiecki, wydany w Pabjanicach. 451—1

Glesson Michał zgubił paszport rosyjski i legitymację fabryczną, wydaną w Prusach, w mieście Merewies Pontinge. 463—1

Gladsztejn Salomon zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 383—3

Izbicki Abram Moszek zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi i kartę odroczenia, wyd. przez P. K. U. 363—1

Jakubowicz Ewa zgubiła paszport, wyd. w Łodzi. 427—3

Kilański Franciszek zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 305—3

Kleinlerer Chemja zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 417—3

Kon Izaak zgubił kartę odroczenia, wyd. przez P. K. U. w Łodzi. 459—1

Mencel Karol zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 293—3

[illegible]udecka Olga zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 335—3

Ruszecki Janas zgubił paszport niemiecki, wydany w Sieradzu. 346—3

Syrkin Chaim Ber zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 378—3

Urbach Dawid zgubił paszport niemiecki, wydany w Pabjanicach. 465—1

Zgubiono paszport familijny na imiona: Arona, Leona Chawy Isy, Zeliga Bergmanów.

BÓL GŁOWY usuwa szybko radykalnie NERWOMIGREN MOTOR

Redaktor i wydawca Marceli Sachs.